

ECHO KLUCZ

cena 2 zł

w numerze:



BOGUCIN DUŻY - BYDLIN - CHECHŁO
CIEŚLIN - GOLCZOWICE - HUCISKO
JAROSZOWIEC - KLUCZE - KOLBARK
KWAŚNÓW DOLNY - KWAŚNÓW GÓRNY
KRZYWOPŁOTY - RODAKI - RYCZÓWEK
ZALEŚIE

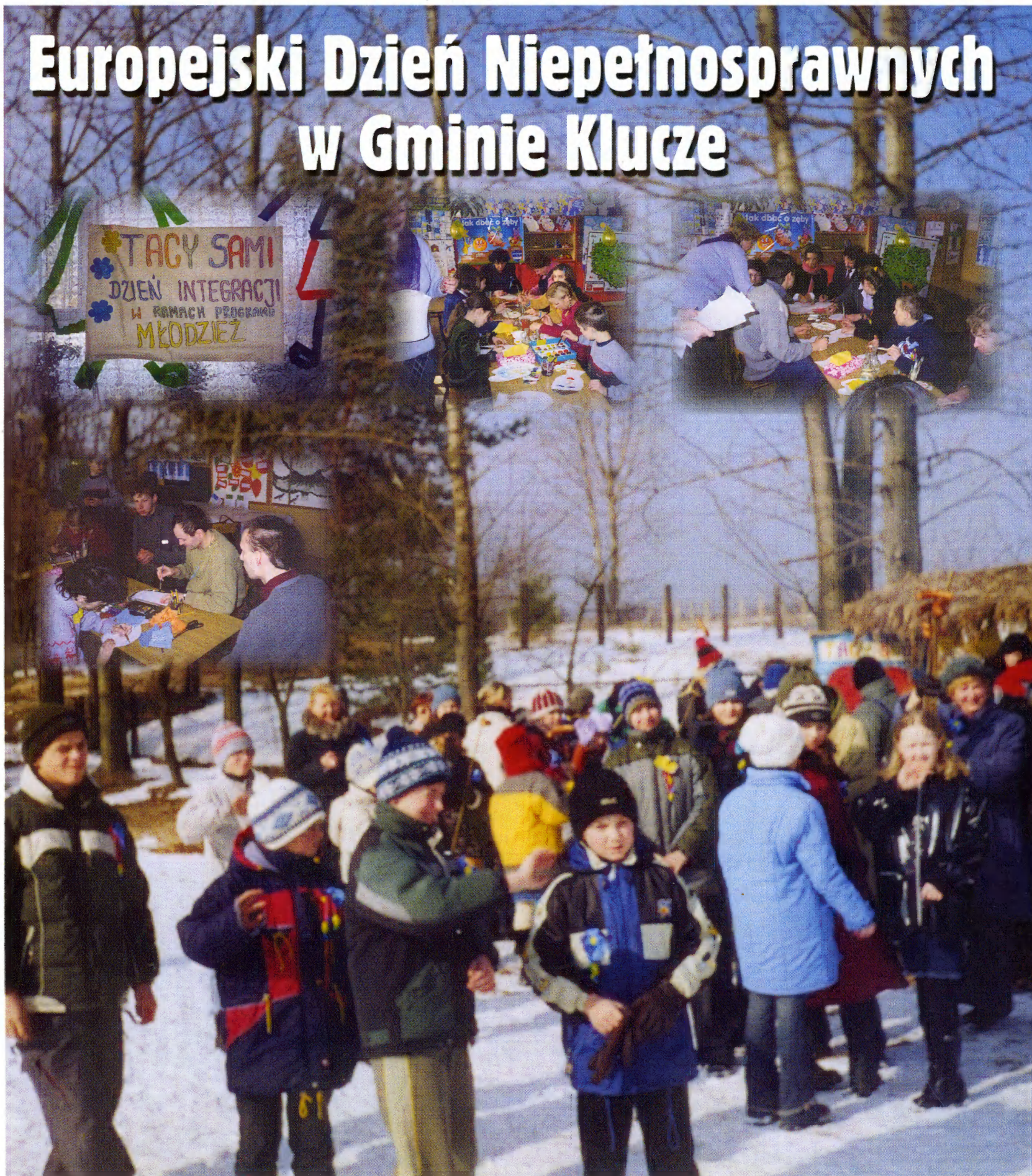
- Europejski Dzień Niepełnosprawnych
- Nowy herb gminy Klucze
- Kobiety kobietom
- 75 lat Ligi Ochrony Przyrody

INFORMACYJNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Nr 3/126 Marzec 2003

ISSN 1426-1987

Europejski Dzień Niepełnosprawnych w Gminie Klucze



Produkt turystyczny

- to kluczowy element w promocji i rozwoju gminy

Halina Ładoń - uczestniczka seminarium

Z Narodowego Planu Rozwoju opracowanego na lata 2004-2006 wynika, że 500 mln euro przeznaczonych będzie na promocję regionów i rozwój turystyki.

W związku z tym, Polska Organizacja Turystyczna wspólnie z Ministerstwem Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej oraz Polską Agencją Rozwoju Turystyki zaprosiła na organizowane w Kudowie Zdroju SEMINARIUM, podczas którego omawiane były najistotniejsze sprawy związane z przygotowaniem się gmin do wykorzystania unijnych pieniędzy. Najważniejszą sprawą, która pozwoli skorzystać z pieniędzy unijnych jest wykreowany w danym regionie produkt turystyczny.

Za przygotowanie gmin i ludzi do pozyskiwania pieniędzy z UE na turystykę, odpowiedzialne są Regionalne Organizacje Turystyczne. W naszym przypadku jest to Małopolska Organizacja Turystyczna, Gmina Klucze jest jej członkiem. Polska Organizacja Turystyczna obecnie rozpoczyna cykl szkoleń. W każdym województwie zostanie przeszkolonych ok. 10 specjalistów, którzy następnie będą pomagać gminom przy wypełnianiu wniosków. Lista ekspertów będzie opublikowana w internecie. Ważne jest, aby w każdym Urzędzie Gminy została zatrudniona osoba specjalizująca się w pisaniu wniosków oraz, aby do każdego wniosku o fundusze, była załączona rekomendacja Regionalnej Organizacji Turystycznej. Najważniejszy jest jednak produkt turystyczny, który chce się promować i który pozwoli ściągnąć turystów, do danej miejscowości lub gminy. Wszystkie pomysły w sprawie turystyki winny być konsultowane z Regionalną Organizacją Turystyczną, która to może także pozyskiwać unijne pieniądze bezpośrednio, na szersze działania. Od kwietnia br. będzie wydawany z myślą o samorządach biuletyn „Ak-

tualności turystyczne”, zawierający bieżące informacje dotyczące działań w turystyce. Ważne jest, aby wszystkie informacje dotyczące atrakcji turystycznych i produktów turystycznych w regionie działały w systemie, bo samodzielne działanie jest bardzo trudne. Dlatego też oprócz ROT sprawami turystyki zajmować się będą odpowiednie departamenty w Urzędzie Marszałkowskim i odpowiednie wydziały w Urzędach Wojewódzkich.

Istotnym elementem jest właściwe, dokładne, nowe i ujednolicone oznakowanie w danym regionie lub gminie. 28 października weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Spraw Wewnętrznych w sprawie znaków. Warto pomyśleć o punkcie IT, jeśli nie w gminie to przynajmniej w powiecie. Najważniejsze jednak jest stworzenie ciekawych produktów turystycznych. W te działania muszą się zaangażować wszystkie sołectwa i władze samorządowe, a przede wszystkim wydziały promocji. Tworzenie produktu turystycznego nie jest sprawą łatwą, ale jest to osiągalne i konieczne. Elementem rozwoju turystycznego gminy są odpowiednie zapisy w planie przestrzennej zabudowy. Należy więc w opracowywanym planie ująć wszystkie planowane inwestycje, w tym hotele i schroniska. Ogromne znaczenie będą miały zapisy dotyczące szlaków turystycznych i ścieżek rowerowych, a także ogólnych udogodnień komunikacyjnych, i telekomunikacyjnych. Dobrze byłoby, aby planowane inwestycje były konkurencyjne, szczególnie jeśli chodzi o najbliższych sąsiadów (gminy). Należy zastanowić się jakiego

turysty oczekujemy w naszej miejscowości czy gminie, czy mamy do pokazania coś ciekawszego niż nasi sąsiedzi. Czy turysta wyda u nas pieniądze i na jaki cel, co może u nas kupić: pamiątkę, mapę, obiad czy nocleg. Jest tu pewna sugestia dla twórców ludowych, dla właścicieli gospodarstw agroturystycznych, którzy proponować mogą programy towarzyszące. W dziedzinie agroturystyki, ważny jest element włączenia turystów do współtworzenia codzienności, czyli wykonywania czynności, które wykonują gospodarze w swoich gospodarstwach. Daje to możliwość poznania osobliwości danego regionu, gminy, a przy tym obcowania z lokalną społecznością. Produkt turystyczny musi być przygotowany w taki sposób, aby niezależnie od pogody, pory roku i rodzaju turysty mógł być interesujący. Taki sposób tworzenia produktu, stwarza możliwości do rozwoju i promocji tych regionów Polski, które posiadają unikatowe zasoby przyrodnicze do których nasza gmina należy.

Warto także przypomnieć, że piękna przyroda nie jest produktem turystycznym. Będzie produktem jeśli połączymy wiele elementów, wiele atrakcji w jedną całość. Najwspanialszym produktem turystycznym gminy Klucze byłoby tradycje związane z produkcją papieru. Każdemu Polakowi miejscowość i gmina Klucze kojarzą się z zeszytem w kratkę z tabliczką mnożenia. Produktem turystycznym byłaby pięknie zagospodarowana Pustynia Błędowska, z otaczającą ją przyrodą, oczyszczona z niewybuchów i zbędnych zarośli, zawierająca wiele ciekawostek dla przyrodników, z możliwością bezpiecznego wędrowania po piaskach, organizowania cyklicznych imprez, wyposażona w hotel, punkty gastronomiczne, atrakcje dla dzieci i dorosłych. Produktem turystycznym może być jaskiniowy szlak po gminie - ze szczegółowym opisem każdej z jaskiń. Z pewnością barierą w uruchomieniu wielu atrakcji jest brak środków finansowych w samorządach, ale teraz kiedy rysuje się szansa pozyskania pieniędzy w ramach Narodowego Planu Rozwoju, trzeba tworzyć grupy stowarzyszeniowe i próbować zastanawiać się jak z tej szansy skorzystać.

DLA BABCI I DZIADKA

Dorota Kurowska

Jednym z zadań wychowawczych przedszkola w Chechle jest przekazywanie i kultywowanie tradycji regionalnych. Od kilku lat przedstawienia jasełkowe stały się zwyczajem naszego przedszkola. Wystawiamy je tradycyjnie w grudniu lub w styczniu z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Właśnie w tym roku pragniemy uświetnić ten dzień równie pięknie. Dzięki twórczej postawie nauczycielek, aktywnemu zaangażowaniu rodziców oraz dzieci przedstawienie świąteczne miało piękną oprawę sceniczną.

Dzieci z młodszej grupy przedstawiły skecz pełen humoru, życzeń oraz „pozytecznych” prezentów. Babciom i dziadziusiom z pew-

ny. Pierwsze dźwięki kolęd wprowadziły wszystkich w miłą, rodzinną atmosferę. Kolędy śpiewane wspólnie z dziadkami, pastorałki w nowoczesnej aranżacji i inscenizacja słowno - taneczna to tylko niektóre z atrakcji tego wieczoru.

Przepiękne stroje, scenografia a przede wszystkim gra małych aktorów została doceniona przez widzów. Aktorzy zaprezentowali



nością przydadzą się piękne pantofelki, przybliżając drogę do sklepu, złota rybka spełniająca życzenia, czarodziejski stoliczek serwujący pyszności oraz książeczka z bajkami, oczywiście dla wnuków.

Grupa starszaków przygotowała dla naszych seniorów przedstawienie jasełkowe. Dzieci pięknie odgrywały skomplikowane role nie tylko aniołków, pastuszków, króli ale także Świętej Rodzi-

barwne widowisko dostarczając wiele wzruszeń i radości oraz dumy z wnuków u zaproszonych gości. Nieustające brawa oraz słodkości były gorącym podziękowaniem za występ. Na zakończenie dzieci wręczyły własnoręcznie wykonane prezenty i wszyscy mogli usiąść przy wspólnym stole, dzieląc się wrażeniami i smakując pyszności przygotowane przez rodziców i pracowników przedszkola.



ECHO KLUCZ

Twoją gazetą!

Dzień integracji

Rafał Jaworski

Poda hasłem „Tacy sami” w gminie Klucze odbył się 6 marca Europejski Dzień Osób Niepełnosprawnych. Właśnie ta data została ogłoszona przez biuro Programu „Młodzież” dniem integracji. Gmina Klucze była jednym z nielicznych ośrodków w Małopolsce, która przyłączyła się do tej akcji.

Z tego co wiem, takie spotkania odbyły się w kilku miejscach w Małopolsce. Natomiast przy wsparciu finansowym naszego biura Europejski Dzień Niepełnosprawnych zorganizowano tylko w Krakowie i gminie Klucze. - powiedziała Krystyna Marcinkowska z krakowskiego biura Programu „Młodzież”, który jest unijnym

wycieczkach konnych wszyscy mogli posilić się pieczonymi na ognisku kiełbaskami i gorącą herbatą. Natomiast w szkole zorganizowano konkurs rysunkowy, w którym trzeba było wykonać portret. Wszystkie plastyczne prace zawieszono potem na tablicy w jednej z pracowni. Goście Europejskiego Dnia Niepełnosprawnych

otrzymali w Rodakach „słodkie orderki” - kolorowe kotyliony, z których zwisała para cukierków.

Z kolei szkoła podstawowa w Bydlinie gościła dzieci i młodzież z Ośrodka Rehabilitacyjno - Edukacyjno - Wychowawczego z Wolbromia. Dla nich szóstkłasiści z kółka teatralnego, którym opiekuje się Zdzisława Kaczmarczyk, odegrali „Panią Twardowską”. Po obejrzeniu przedstawienia goście zwiedzali szkołę, zaglądali do klas, obserwowali jak prowadzone są lekcje.

W Ośrodku Rehabilitacyjno - Edukacyjno - Wychowawczym uczy się około 60 osób. Do szkoły do Bydlina przyjechała ich połowa. Z zajęć w ośrodku korzystają osoby w różnym wieku i o różnym stopniu niepełnosprawności. Najmłodsze mają po 2 i pół roku, najstarsi po 25 lat. Dla tych młodszych dzieci prowadzone są zajęcia podobnie jak w przedszkolu, a osoby od 16 roku życia uczestniczą w zajęciach na warsztatach.

Podsumowanie obchodów Europejskiego Dnia Niepełnosprawnych skupiło się w Kluczach w szkole podstawowej i gimnazjum. Odbyła się tu debata poświęcona pomocy osobom niepełnosprawnym, o której dyskutowali przedstawiciele Ośrodków Pomocy Społecznej, pedagodzy szkolni i



Dzień integracji - Rodaki

programem ułatwiającym realizację lokalnych akcji na rzecz młodzieży.

Patronat nad Europejskim Dniem Osób Niepełnosprawnych objęła Pani Wójt Małgorzata Węgrzyn. Okazyjne imprezy odbywały się we wszystkich szkołach gminy. Do Rodak przyjechali wychowankowie i opiekunowie z warsztatów terapii zajęciowej z Klucza i Krakowa oraz uczniowie ze szkoły specjalnej z Olkusza. Jedną z atrakcji, które tu na nich czekały, były przejażdżki wozami konnymi. Po tych krótkich



Dzień integracji - Rodaki



Dzień integracji - Rodaki

wszyscy, którzy na co dzień pracują z osobami niepełnosprawnymi.

Ponadto otwarto wystawę prac plastycznych uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Klucza, a na sali gimnastycznej młodzież niepełnosprawna i uczniowie kluczewskiej szkoły wzięli udział w zajęciach sportowych. Przy głośnym dopingu zgromadzonej na sali młodzieży odbyły się konkurencje w przeciąganiu liny, rzutów do celu, slalomu i biegu. Na basenie również można było wziąć udział w



Dzień integracji - Rodaki



Dzień integracji - Rodaki



Dzień integracji - Rodaki



Dzień integracji - Bydlin

zabawach sportowych, a ponadto obejrzeć pokaz nurkowania. Obchody zakończyły się na auli szkolnej przedstawieniem w wykonaniu teatru ze szkoły podstawowej w Kluczach.

Wręczono również nagrody dla 23 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów, których prace oceniono najlepiej w konkursie

Ciąg dalszy >>

Ciąg dalszy z poprzedniej strony

zorganizowanym z okazji Europejskiego Dnia Niepełnosprawnych. Oto nagrodzeni autorzy: Paweł Gawron, Maria Kulawik, Kinga Grzanka i Ola Radzieta z Bydłina, Marcin Jurczyk z Kwaśniowa, Magdalena Gus i Sonia Wróbel z Jaroszwca, Viola Leśniak i Łukasz Hajduła z Chechła, Iga Winnicka z

Rodak, Paulina Jurczyk, Filip Jaworski, Anna Sierka, Angelika Kisielewska, Marta Porcz, Radosław Strzałka, Michał Kasprzyk, Anna Poznańska. Ola Staszkiwicz, Anna Sierka, Sandra Pilch, Eliza Grab i Małgorzata Piłka z Klucza. Łącznie w imprezach integracyjnych uczestniczyło około 2 000 osób. Gmina wspierała akcję pomocą finansową, rzeczową i pracą wolontariuszy.



Dzień integracji - Klucze



Dzień integracji - Klucze



Dzień integracji - Klucze



Dzień integracji - Klucze

Europejski Dzień Niepełnosprawnych

W Chechle

Tematykę szacunku, życzliwości i tolerancji wobec drugiego człowieka stale realizuje się w ciągu roku szkolnego na różnych lekcjach, nie tylko godz. wychowawczych. Dnia 06 marca 2003 roku obchodziliśmy Europejski Dzień Niepełnosprawnych. W działania Klubu Europejskiego włączyli się wszyscy nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Chechle. Odbył się apel szkolny przygotowany przez uczniów starszych klas. Zorganizowano spotkanie z dziećmi niepełnosprawnymi, warsztaty plastyczne. Urządzono wystawkę

prac plastycznych i literackich - wierszy, listów do mieszkańców gminy Klucze, a także władz lokalnych. Uczyli one wrażliwości, zawierały apel, konkretne propozycje rozwiązania niektórych problemów ludzi niepełnosprawnych. Uczennica kl. V Magdalena Musiorska wystąpiła z propozycją utworzenia Szkolnego Koła Pomocy Niepełnosprawnym. Zadaniem jego członków byłaby pomoc osobom samotnym, niepełnosprawnym, a w szczególności robienie drobnych zakupów, przynoszenie opału, miła rozmowa.

Na korytarzu szkolnym pojawiła się gazetka szkolna na

temat Europejskiego Dnia Niepełnosprawnych. Uczniowie naszej szkoły brali udział w podsumowaniu akcji w SP w Kluczach. Uczeń kl.VI Łukasz Hajduła otrzymał nagrodę za pracę literacką, a Viola Leśniak ucz.kl.IV otrzymała wyróżnienie za pracę plastyczną.

Bożena Kłis

W Ryczówku

Szkoła w Ryczówku włączyła się do obchodów EDN 6 marca br.. Przeprowadzono godziny wychowawcze o tematyce „niepełnosprawni są wśród nas”, a ponadto: wykonano plakaty, które rozwieszano w przejeżdżających przez Ryczówek autobusach, przeprowadzono akcję typu happening - uczniowie przeszli przez główną ulicę wsi z transparentem zwracającym uwagę na problem ludzi niepełnosprawnych.

Europejski Dzień Niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej w Jaroszwcu

Dyrektor i Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Jaroszwcu

Obchody Dnia Niepełnosprawnych w naszej szkole przebiegały zgodnie z opracowaną wcześniej tematyką:

* Co ludzi łączy - co dzieli

* Dzieci i młodzież innych narodów

* Ludzie słabsi od nas...

Celem zaplanowanych zajęć było rozwijanie zainteresowań społecznych; budzenie wrażliwości na potrzeby innych, niesienie pomocy, tolerancja, kształtowanie poczucia wspólnoty z młodym pokoleniem Europy, zaciekawienie życiem i kulturą innych narodów.

Zajęcia miały formę bardzo różnicowaną; uczniowie wysłuchali prelekcji na temat osób niepełnosprawnych, którą prowadzili pracownicy ośrodka dla niepełnosprawnych w Kluczach. Informacje przekazywane w przystępnej formie wzbudziły zainteresowanie wśród słuchaczy, co przyczyniło się do właściwej postawy dzieci i młodzieży naszej szkoły podczas dyskoteki integracyjnej w dniu 28.02.2003 roku. Na dyskotekę bawili się zaproszeni goście - osoby niepełnosprawne i uczniowie klas I - VI.

Tolerancji wobec ludzi słabszych uczyli także zajęcia zintegrowane w klasach I - III oraz lekcje wychowawcze i języka polskiego w klasach IV - VI. Zagadnienia realizowano podczas pogadek, dyskusji, poznawania utworów literackich, których bohaterami były osoby niepełnosprawne. Uczniowie gromadzili artykuły z prasy lokalnej i ogólnopolskiej, w których przedstawiano życie, sukcesy i porażki osób niepełnosprawnych. Wykonali także gazetki, przygotowali

wystawki. Podczas wędrowek po Jaroszwcu szukali miejsc przyjaznych ludziom niepełnosprawnym - podjazdów, barier. Dyskutując w klasie, podawali propozycje dotyczące zmiany w otoczeniu, aby pomóc ludziom słabszym.

Na lekcjach języka polskiego napisali listy do niepełnosprawnych osób, układali baśnie, pisali referaty. Wiele ciekawych pomysłów zawierały prace, w których uczniowie identyfikowali się z prezydentem, premierem, itp. Dwie naj-

stycznych. Praca wykonana przez Sonię Wróbel otrzymała wyróżnienie.

Na lekcjach języka niemieckiego w klasach V i VI uczniowie uzyskali wiadomości na temat niepełnosprawnych w Niemczech. Poznali nowe słownictwo, pracując z różnymi tekstami. Czytali wywiady z osobami upośledzonymi; porównywali ich szanse i możliwości funkcjonowania w Polsce i Niemczech. Wysuwali samodzielnie wnioski i prowadzili ożywioną dyskusję.



lepsze prace literackie zostały przesłane na gminny konkurs; w którym uczennica Magda Gus uzyskała wyróżnienie.

Około 58 uczniów przygotowało prace plastyczne na konkurs. Uczniowie, wykorzystując bardzo różne techniki, ukazali świat przyjazny niepełnosprawnym; wrażenia z dyskoteki integracyjnej również znalazły odbicie w pracach pla-

Celem przeprowadzonych w Szkole Podstawowej w Jaroszwcu zajęć warsztatowych było przybliżenie dzieciom i młodzieży sytuacji ludzi dotkniętych przez los, właściwa postawa podczas kontaktu z osobami niepełnosprawnymi w życiu codziennym - tolerancja, szacunek, zrozumienie i wrażliwość na potrzeby innych.

Kochamy wszystkie Babcie i Dziadziusiów

Bogumiła Barczyk



Z okazji Dnia Babci i Dziadka przedszkolaki z Kwaśniowa odwiedziły pensjonariuszy Ośrodka Opiekuńczo Leczniczego oo. Kamilianów w Hutkach. Zaprezentowały specjalnie na tę wizytę przygotowany program artystyczny - JASEŁKA. Wiersze przeplatane kolędami bardzo się podobały. A po programie artystycznym przedszkolaki wręczyły

wszystkim pensjonariuszom własnoręcznie wykonane laurki - serduszka, wraz z serdecznymi życzeniami. Były chwile wzruszenia i łzy. Przecież każdy z pensjonariuszy ma gdzieś swoje wnuki i prawnuki, które niestety o nich zapomnieli. Na zakończenie wizyty zrobiliśmy sobie wszyscy pamiątkowe zdjęcie, dzieci obiecały, że nie jest to ostatnia wizyta.



Pomóżmy sami sobie

Pomóżmy sobie sami !

Pomóżmy sobie sami ! - tak najkrócej należy rozumieć inicjatywę Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olkuszu oraz Starostwa Powiatowego, którego Zarząd podjął uchwałę na rzecz pozyskania środków finansowych. Jej celem jest utworzenie Pracowni Tomografii Komputerowej i Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Powiatowego w Olkuszu. Powiatowi samorządowcy, znający doskonale biedę panującą w polskim systemie opieki zdrowotnej, doszli do przekonania, że liczenie na doposażenie olkuskiego szpitala w nowoczesny sprzęt będzie możliwe wówczas, gdy mieszkańcy Ziemi Olkuskiej - My Wszyscy - weźmiemy sprawy we własne ręce!

Mamy ambicję, aby w Szpitalu Powiatowym - wspólnym dla nas wszystkich - możliwa była szybka i nowoczesna diagnostyka, dlatego też celowym staje się uruchomienie Pracowni Tomografii Komputerowej oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego wyposażonego w nowoczesny sprzęt. Z nowoczesnego sprzętu skorzystają pacjenci, których uwolni się od konieczności wyjazdów na badania do placówek w Krakowie, w Katowicach bądź w Chorzowie.

W związku z tym niezbędne staje się powołanie Społecznego Komitetu, który zbierze odpowiednie środki, aby współfinansować przedsięwzięcie. Dzięki tym pieniądzom swoje podwoje otworzą: Pracownia Tomografii Komputerowej oraz Szpitalny Oddział Ratunkowy.

Zarząd Powiatu Olkuskiego z Przewodniczącym - Starostą Leszkiem Konarskim na czele - zachęca tych wszystkich, którym leży na sercu doposażenie olkuskiej placówki szpitalnej do wzięcia udziału w pracach Społecznego Komitetu. W jednym szeregu stanąć winni wszyscy zaciwi obywatele Powiatu Olkuskiego, ludzie powszechnego zaufania, politycy, samorządowcy, przedsiębiorcy, przedstawiciele mediów i swym autorytetem wspierać całą inicjatywę.

Sukces będzie powszechny wówczas, gdy każdy mieszkaniec powiatu przeznaczy na wspólny, szczytny cel przysłowiową złotówkę. Będzie okazja ją złożyć w trakcie planowanych akcji promocyjnych, licznych festynów, zabaw i konkursów.

Liczymy, że skarbonki Społecznego Komitetu na rzecz utworzenia Pracowni Tomografii Komputerowej oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w oluskim szpitalu wypełnią się będą szybko.

A wtedy cała akcja zakończy się sukcesem Nas Wszystkich!

STAROSTA
konarski
Leszek Konarski

Patronat Medialny:

DZIENNIK POLSKI

Olkuski Przegląd

PUSTKA po nagłym odejściu przyjaciół

Zofia Hyla i Marta Dziura

Tragiczny wypadek drogowy, który miał miejsce dnia 18 lutego 2003r. wstrząsnął mieszkańcami Klucza i całej naszej gminy. Straciły życie cztery bliscie nam - pracownikom i uczniom Zespołu Szkół w Kluczach - osoby: nauczycielka geografii Bożenka Jaskuła z mężem i synkiem oraz była nauczycielka naszej szkoły Beata Żmudka.

Wiadomość ta zupełnie sparaliżowała życie szkoły. W bólu i skupieniu nauczyciele wraz z uczniami zebrali się na apelu, by uczcić mi-

nutą ciszy pamięć tych, którzy od nas odeszli.

Pragniemy w tym miejscu podkreślić wagę słów kondolencji, jakie kierowali na ręce Dyrektora naszej Szkoły: Pani Wójt, Ksiądz Proboszcz i ksiądz Prefekt oraz dyrektorzy i nauczyciele ze szkół niemalże całego powiatu.

W żałobie i łzach ciągle pozostaje cała gmina społeczność, ale nam szczególnie trudno pogodzić się ze stratą przyjaciół i pustym miejscem za biurkiem Bożenki.

Jest nowy radny

Rafał Jaworski

Julian Binek został nowym członkiem Rady Gminy Klucze. Wybory uzupełniające odbyły się w okręgu wyborczym nr 2 w Chechle, z uwagi na przepisy zabraniające łączenie stanowisk. Józef Kaczmarczyk, który został wybrany na radnego w wyborach samorządowych w 2002 roku, zrezygnował z mandatu, ponieważ otrzymał nominację na stanowisko zastępcy wójta. Nowy radny, Julian Binek, ma 51 lat i jest członkiem rady sołeckiej. Z 542 ważnych głosów oddano na niego 248.

W wyborach startowało jeszcze 5 kandydatów. Frekwencja w wyborach wyniosła ok. 40 %.

Paczki dla dzieci

Rafał Jaworski

Prawie 360 dzieci zgłosiło się do Domu Kultury w Kluczach na rozdanie upominków przysłanych z zagranicy. Paczki, które do Klucza trafiły w darze z Niemiec, przekazało dzieciom Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne, które z kolei otrzymało je z niemieckiej misji charytatywnej Kościoła Zielonoświątkowego.



Prezentów nie udało się zebrać na święta Bożego Narodzenia, dlatego, jak powiedział Pastor Daniel Wołkiewicz z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynnego, dzieci mogą je traktować jako spóźniony prezent gwiazdkowy. Bo chyba nikomu nie zostały już świąteczne paczki z grudnia? - zażartowała Wójt Pani Małgorzata Węgrzyn, która również uczestniczyła w rozdawaniu paczek. Prezenty trafiły do rodzin objętych opieką Ośrodka Pomocy Społecznej. Otrzymały je również dzieci z Teatryku SZKRABY z Rodak, oraz zespoły OGNIKI I KOLIBRY. Każda z przysłanych paczek była inna. To były paczki robione przez dzie-

ci z Niemiec dla polskich dzieci. Niektóre zawierały zabawki i słodycze, a inne czapki, rękawiczki, przybory szkolne. Osobno przygotowane były dla dziewczynek i chłopców i posegregowane według grup wiekowych. - mówi Agnieszka Ścigaj z Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach. Rozdaniu paczek towarzyszyły ciekawe występy przygotowane przez instruktorów artystycznych Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach: Justynę Gomułkę-Błaszczuk i Zdzisławę Duszę. Na scenie Domu Kultury dla dzieci i ich rodziców wystąpiły dziecięce w/w zespoły teatralne, wokalne i taneczne.



Kobiety - kobietom - zabawa na sto dwa

(HL)

Kluczewskie Koło Gospodyń Wiejskich kilka dni przed Dniem Kobiet zorganizowało spotkanie, w którym uczestniczyły panie z zaprzyjaźnionych kół gospodyń z Zarzecza (miejscowość w gminie Wolbrom) i Rodak.

Z Zarzecza przyjechały: Krystyna Kiwior - przewodnicząca KGW, Banys Zdzisława, Kazimiera Nocoń, Zofia Maciąg, Maria Tarnówka, Wanda Kamionka, Barbara Szatan oraz panowie z OSP: Zygmunt Kiwior i Władysław Banyś. Z Rodak przyjechały: Eugenia Bretner - przewodnicząca, Cecylia Ściążko, Halina Szczurkowska, Elżbieta Paś, Agnieszka Pandel. Łącznie w spotkaniu uczestniczyło około 70 osób. Byli także samorządowcy z Panią Wójt Małgorzata Węgrzyn na czele. Panie przygotowały pyszne swojskie jedzenie i smaczne ciasta, napraco-



wały się bardzo wiele, ale atmosfera spotkania była tak miła i serdeczna, że z pewnością zrekompensowała organizatorkom ich wysiłek. Przewodnicząca koła, pani Krystyna Trepka zapraszała do wspólnego śpiewania, a śpiew był naprawdę bardzo piękny, bo połączyły się trzy dobre zespoły śpiewacze. Nie zabrakło też wspólnej zabawy i chociaż było tylko dwóch panów, zabawa była świetna.



POLSKA WIEŚ W UNII EUROPEJSKIEJ

Opr. Katarzyna Mędrak i Przemysław Kucab
Gminny Punkt Informacji Europejskiej

Unijni turyści walory wiejskiego odpoczynku odkryli już ćwierć wieku temu. Agroturystyka rozwinęła się tam tak prężnie, że dzisiaj jej dochody stanowią aż 15% udziałów całego rynku turystycznego. Ale żeby kraje członkowskie mogły poszczycić się takim wynikiem potrzebna była ciężka praca wielu rolników.

W Unii Europejskiej co dziesiąte gospodarstwo utrzymuje się z wiejskiej turystyki. W samych Włoszech istnieje już blisko 12 tys. gospodarstw, które rocznie przyjmują ponad dwa miliony gości, z czego 20% to cudzoziemcy. Żeby promować swoją działalność unijni farmerzy zakładają organizacje i tworzą biuletyny. Ich ofertę można również znaleźć w każdym szanującym się biurze turystycznym. I nie są to tylko przedstawiciele regionalni. Ze swoją reklamą unijni „agrobiznesmeni” docierają daleko poza granice swoich krajów. Tu sprawdza się stara dobra zasada: reklama dźwignią handlu!

W krajach Unii Europejskiej szczególnie dynamiczny rozwój agroturystyki nastąpił w latach 80. Wtedy to podwoiła się liczba gospodarstw rolnych, do których przyjeżdżali wakacyjni goście. Skąd wziął się taki agroturystyczny boom?

20 lat wcześniej zaobserwowano drastyczny spadek dochodów rolników, szczególnie tych, którzy mieli małe gospodarstwa. Było to m.in. następstwem specjalizacji produkcji i mechanizacji w rolnictwie. Wiejskie obszary wyludniały się coraz bardziej. Aby zatrzymać ten proces Wspólnota Europejska, zaczęła oferować farmerom pomoc finansową na uruchomienie działalności pozarolniczej. Dodatkowe źródła dochodów można było znaleźć m.in. w agroturystyce.

Procesu wyludniania wsi nie można tak łatwo zahamować, bo małe gospodarstwa upadają, a i młodzi szukają bardziej atrakcyjnej i lepiej płatnej pracy. Dlatego dziś UE kładzie jeszcze większy nacisk na rozwój regionów wiejskich. Temu służą znaczne fundusze pomocowe na zwiększanie liczby gospodarstw rolnych, w których przyjmuje się gości.

Unijni farmerzy, którzy chcą przeprowadzić zmiany w gospodarstwie rolnym -

dostosować je do przyjmowania gości, wyposażyć pokoje w dodatkowy sprzęt, a poszerzenie oferty przyczyni się do zapewnienia im dodatkowego źródła dochodu, mogą ubiegać się o bezwrotną pomoc finansową. Istnieją tam bowiem różne programy wspomagające rozwój terenów wiejskich, np. Leader, Interreg itp.

Nikt jednak nie daje pieniędzy od razu. Farmerzy z własnej kieszeni wykładają gotówkę na realizację projektu. Jeśli jej nie mają mogą zaciągnąć zwykły kredyt komercyjny, który jest oprocentowany na poziomie naszych kredytów preferencyjnych. Dopiero po zakończeniu inwestycji otrzymują dotację. W niektórych, zwłaszcza tych biedniejszych regionach Unii, zwrot poniesionych przez rolników nakładów sięgać może nawet 50%.

O kredyty z dopłatami mogą starać się rolnicy, którzy chcą urządzić dla wczasowiczów pola namiotowe lub wyremontować budynki mieszkalne albo gospodarstwie. Kwota takiego kredytu nie może przekroczyć 2 mln zł. Udzielany jest on maksymalnie na 8 lat z możliwością dwuletniej karencji w spłacie kapitału. Oprocentowanie jest zmienne, obecnie wynosi około 9% w skali roku.

Warunkiem udzielenia kredytu jest posiadanie przynajmniej 20% środków własnych. Aby go uzyskać trzeba ponieść również nakłady - rzeczoznawca musi dokonać wyceny wartości gospodarstwa. Potrzebny jest też biznes-plan. Są jeszcze inne wydatki, np. wyciąg z ksiąg wieczystych, czy sporządzenie map geodezyjnych, poza tym niektóre banki pobierają kilkuprocentową prowizję. W sumie te dodatkowe koszty mogą pochłonąć 10% wartości kredytu.

Dochody uzyskane z tytułu wynajmu pokoi gościnnych w budynkach mieszkal-

nych położonych na terenach wiejskich, w gospodarstwie rolnym osobom przebywającym na wypoczynku oraz dochody pochodzące z żywienia tych osób, jeżeli wynajmowanych jest nie więcej niż pięć pokoi są wolne od podatku dochodowego.

Kto może nam pomóc na początku?

* Specjalista ds. agroturystyki w najbliższym Ośrodku Doradztwa Rolniczego:

- doradzi, jakie są wymagania prawne prowadzenia usług turystycznych,
- wskaże, gdzie można uzyskać kredyty na rozpoczęcie działalności, pomoże opracować wniosek o dotację z funduszy Unii Europejskiej.

* Członkowie stowarzyszenia agroturystycznego:

- podzielą się własnymi doświadczeniami, pomogą uniknąć błędów,
- wskażą, na jakie usługi turystyczne może być zapotrzebowanie,

- umożliwią wspólną, a dzięki temu tańszą promocję naszej oferty,
- udostępnią odpowiednią literaturę.

* Rodzina i znajomi z miasta, biura podróży i centrum informacji turystycznej:

- powiedzą, jakie są ich oczekiwania, jako potencjalnych turystów,
- pomogą upowszechnić naszą ofertę i zdobyć pierwszych klientów.

Trzeba zdobywać i poszerzać wiedzę oraz umiejętności

• Niektórzy uważają, że jeśli kiedyś byli turystami, to już się znają na turystyce.

• Rolnictwa trzeba się uczyć kilka lat, turystyki też nie można zaczynać „w ciemno”.

• Organizuje się szkolenia i wyjazdy studyjne dla początkujących i zaawansowanych.

• Nawet po kilku latach doświadczeń warto doskonalić wiedzę i umiejętności.

• Niektóre szkoły wyższe kształcą studentów w specjalności „agroturystyka”. Przed rozpoczęciem samodzielnej działalności warto porozmawiać z osobami, które już zdobyły doświadczenie w świadczeniu usług turystycznych i zechcą się nim z nami podzielić. Warto także, jako turysta samemu się przekonać, czego będzie nam brakować, jaka powinna być obsługa, co się nam spodoba, a co

nie, nie tylko u gospodarza, ale także we wsi i w okolicy.

Dlaczego warto zająć się agroturystyką?

* bo coraz trudniej utrzymać rodzinę tylko z gospodarstwa rolnego,

* bo można uzyskać dodatkowe dochody, poprawić standard i atrakcyjność swego życia,

* bo będzie łatwiej sprzedać niektóre produkty z gospodarstwa,

* bo można spotkać ciekawych ludzi i nawiązać wartościowe kontakty,
* bo stworzymy miejsce pracy dla naszego dorastającego dziecka.

Należy jednak pamiętać, że agroturystyka to nie tylko kwestie związane z biz-

nesem ale także ratowanie dziedzictwa kulturowego i ochrona przyrody. Turysty chętniej zamieszkają w starym drewnianym domu, aniżeli w nowym. Dzięki temu udało i uda się uratować wiele pięknych budynków i miejsc. Dzięki turystyce nie zniknęły stare zwyczaje, techniki i rękodzieło. Turystyka wiejska służy ochronie dziedzictwa kulinarnego. Coraz więcej gospodarzy oferuje turystom jakąś atrakcję z przeszłości: pieczenie chleba, stare maszyny i sprzęt, dawne odmiany owoców i wiele innych.

Informacje zaczerpnięto z internetu oraz materiałów informacyjnych Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

Informacja Europejska działa!

Uprzejmie informujemy mieszkańców Gminy Klucze o rozpoczęciu działalności

GMINNEGO PUNKTU INFORMACJI EUROPEJSKIEJ.

Punkt znajduje się w budynku Urzędu Gminy Klucze, ul. Partyzantów 1 (parter), czynne w godzinach 7:30 - 15:30.

W punkcie mogą Państwo uzyskać informacje związane z planowanym przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej, oraz o warunkach członkostwa. Jeżeli mają Państwo pytania lub kwestie związane z problematyką Unii Europejskiej, które pragną Państwo wyjaśnić - Serdecznie Zapraszamy!!! Postaramy się rozwiązać Państwa problemy i wątpliwości!

Punkt informacyjny ma w planach:

* Rozwijanie współpracy ze szkolnymi Klubami Europejskimi na terenie naszej gminy,
* Zapoznanie dzieci i młodzieży z tematyką europejską i programami Unii Europejskiej w dziedzinie edukacji,
* Organizację debat na terenie gminy związanych z tematyką interesującą lokalne społeczności, między innymi: podejmowanie pracy w krajach UE przez obywateli polskich po rozszerzeniu, agroturystyka oraz rolnictwo ekologiczne,

O wszystkich naszych działaniach i planach będziemy Państwa informować szczegółowo poprzez plakaty na tablicach ogłoszeń w naszej gminie oraz dostarczanie Państwu ulotek.

Jeżeli zgłoszą się Państwo do naszego biura, będziemy mogli Państwu zaoferować wszelkie porady ustne oraz materiały informacyjne z zakresu rolnictwa, edukacji, spraw socjalnych, struktur i instytucji unijnych, gospodarki, polityki regionalnej itp.

Katarzyna Mędrak, Przemysław Kucab
Pracownicy Gminnego Punktu Informacji Europejskiej

Ogrodnictwo GAJDA

Klucze ul. Bolesławska 86a
Tel. 64 28 471 lub 64 28 494
poleca
już od marca
rozsady kwiatów i warzyw,
byliny i drzewka ozdobne

Do referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej pozostało już zaledwie 3 miesiące. Przed nami historyczna chwila, w której to my sami zdecydujemy o dalszych losach Polski. Nasze społeczeństwo jest w tej kwestii wyraźnie podzielone. W poniższym artykule postaram się zaprezentować argumenty eurosceptyków, tych, którzy mówią NIE dla Polski w UE.

Niektóre spośród nich wydają mi się nazbyt wyolbrzymione i nie znajdujące pokrycia w rzeczywistości. Ale można znaleźć także całkiem realne argumenty. Uważam, że bardzo istotny jest fakt, aby pilnie wsłuchiwać się w głos ludzi. Ludzie boją się tego co nieznanne. I trudno im się dziwić! Ostatnio przeczytałam bardzo ciekawy artykuł pana W. Repetowicza „Sen o Europie”, który skłonił mnie do refleksji. Autor twierdzi: Prawda jest taka, że nigdy nie podjęto dialo-

gu z osobami wahającymi się, mającymi wątpliwości i obawy co do wstąpienia Polski do UE”. Być może dlatego ostatni sondaż Demoskopu wskazuje, że tylko co 4 Polak popiera bez zastrzeżeń wejście Polski do Unii. Pada wiele zarzutów pod adresem obecnej strategii informacyjnej rządu. Choćby ten, że jest ona zupełnie oderwana od rzeczywistości. A spoty telewizyjne zawierają w swej treści wiele niezrozumiałych pojęć dla przeciętnego człowieka. Uważam, że należy wykorzystać maksymalnie ten czas, który nam pozostał do referendum. Lecz nie na rozdawaniu ulotek i pustą agitację. Nie na odsyłanie rolników do internetu. Należy rozmawiać z ludźmi i postawić na dialog społeczny w tej kwestii. Uświadomić ich o korzyściach i zagrożeniach wynikających z naszego członkostwa w UE. Nie można lekceważyć głosu eurosceptyków. Trzeba przejawiać więcej zrozumienia dla

ludzi, którzy „boją się” Unii. Przecież nie każdy argument można znaleźć rozsądny kontrargument. Jednocześnie nie lekceważąc swojego „rywala”. Bo w referendum, każdy ma równy głos.

Osobiście opowiadam się za przystąpieniem Polski do UE, bo wierzę, że to dla nas duża szansa. Nie można przemilczeć faktu, że to również ogromne wyzwanie. Często ludzie pytają: - Jak to będzie po naszym przystąpieniu do UE? Problem polega na tym, że w obecnej chwili, nikt nie może dać rzetelnej odpowiedzi na to pytanie. Bo nikt nie jest jasnowidzem. Możemy natomiast opierać się na doświadczeniu państw członkowskich Unii i na tym, jaki traktat akcesyjny zdołaliśmy wynegocjować. Ponieważ interesują mnie argumenty tych osób, które mówią UNII - NIE, chcę je poniżej zaprezentować

zwalającą na istnienie korupcji.

13. UE marnotrawi finanse i nie tworzy żadnych zysków.
14. Struktury europejskie prowadzą do szkodliwej unifikacji kultury, obyczajów i produkcji.
15. UE jest antychrześcijańska.
16. UE to fikcja procedur demokratycznych.
17. Przystąpienie do UE to zagrożenie dla naszej suwerenności.
18. UE narzuca zły i niebezpieczny model rolnictwa.
19. UE nie rozwiązała dotąd żadnego z ważnych problemów, z którymi borykają się społeczności europejskie.
20. System gigantycznej biurokracji jakiej UE rozwija, jest bardzo kosztowny i zarazem zbyteczny.
21. Polska może zostać pozostawiona na peryferiach rozwijającej się i zintegrowanej Europy, jako członek II kategorii.

Często słyszymy jedno hasło: Dla przystąpienia Polski do UE nie ma alternatywy i wydaje się, że to najlepszy argument, aby zamknąć usta eurosceptykom. Jednak ci widzą w tym, tylko pusty slogan. Przeciwnością jest nie przystąpienie Polski do UE”. Według nich, Polska wciąż jest zdolna do samodzielności i do wypracowania innego modelu jednolitej Europy.

Ponad tysiącletnia państwowość Polski, jej historia, kultura i wyrazistość cywilizacyjna, świadomość narodowa, a nawet dojrzałość do demokracji, znacznie wyprzedzają w czasie całą Europę Zachodnią. I jak trafnie podkreślił w jednym z wywiadów Samuel Huntington „... nie możemy narzucać się Zachodowi...”. Polska oczekuje, że zyska na integracji, tak jak zyskały inne kraje np. Irlandia, Portugalia, Hiszpania. Ale nikt tak naprawdę nie potrafi ustalić, jak wyglądałby rozwój tych krajów bez „dobrodrojeństw” płynących z uczestnictwa we Wspólnocie.

Analiza niektórych pomocy finansowych dla Polski jasno wskazuje, że ich celem jest bardziej inwestycja w przyszłość dla siebie niż dla Polaków.

Ponoć z faktami się nie dyskutuje, ale one nie są nazbyt obiecujące. Bezrobocie

rośnie, powiększają się różnice poziomów życia, groźba kryzysu finansów narasta, przestępczość wkracza w nowe dziedziny, kultura i nauka ulegają degeneracji, moralność upada, a integracji towarzyszy narastanie tendencji separatystycznych. Oto jak wygląda obraz Europy, kiedy przypatrzymy się jej z bliska.

Biurokracja (rosnące zastępy urzędników), to kolejny argument wpływający na niechęć do UE. Procedury biurokratyczne obejmują każdą dziedzinę i są bardzo złożone. Rodzi to także zagrożenie korupcją, bo przy dysponowaniu ogromnymi środkami finansowymi, jest ona nieunikniona. Więc wskazywanie na rosnącą korupcjogenną Polskę wydaje się nie mieć sensu.

Do Unii przede wszystkim wpłaca się pieniądze, bo przecież to jej członkowie tworzą wspólny budżet. Okazuje się, że ta część pieniędzy, którą otrzymamy może nie sprostać naszym oczekiwaniom, bowiem wiele projektów UE jest niezgodnych z naszym interesem narodowym.

Można spodziewać się pewnych funduszy unijnych najczęściej w formie pożyczek na budowę autostrad w Polsce i poprawy wskaźników ekologicznych. Ale jednocześnie władze Unii sygnalizują, że około 70% kosztów budowy autostrad (dla potrzeb unijnych TIR-ów i unijnych urzędników) oraz około 80% kosztów poprawy wskaźników ekologicznych musi ponieść sama Polska. Nie należy zapominać, że UE nie jest wspólnotą charytatywną. Dlatego integracja Polski z UE (według zamysłu państw decydujących o jej wizerunku) ma spowodować poprawę wskaźników ekonomiczno-ekologicznych w Polsce, ale także za duże pieniądze naszego kraju.

Nie sądzmy, że UE wie wszystko najlepiej i wszystko robi dobrze. Np. w kanonie estetyki towarów unijnych tkwią nadmierne koszty związane ze zbędnymi opakowaniami, które są trudne do utylizacji i niepotrzebnie podnoszą cenę polskich towarów. Nie wszystko złoto, co się świeci!

Każdy naród zasługuje na to, by być suwerenem swoich najważniejszych spraw, gospodarzem we własnym domu - w przeciwnym razie

ciąg dalszy >>

II odcinek z cyklu - Integracja z Unią Europejską

Czy Polska może stracić na wejściu do Unii Europejskiej

Gabriela Ciupa z Rodak - Studentka IV roku europeistyki na Uniwersytecie Śląskim

Odpowiedź eurosceptyków zdecydowanie brzmi: TAK. Zagłębiając się w ową logikę sceptycyzmu zauważam, że nie da się jej sprowadzić do psychologicznej przypadłości, jaką jest brak akceptacji u jednego polityka. Aby wytłumaczyć jej przyczyny, należy pójść najprostszym tropem: gdy nie wiadomo o co chodzi, to najprawdopodobniej o pieniądze (M.Styczeń, Europa sceptyków, WPROST 13.12.98.). Tutaj rachunek wydaje się być przejrzysty, biorąc pod uwagę obecny budżet unijny. Głównie Niemcy domagają się zmniejszenia kwoty przeznaczonej dla kandydatów na lata 2004-2006 z 40 do 32 mld euro.

Należy także wziąć pod uwagę fakt, iż nie będziemy tylko otrzymywać pieniędzy z UE, ale sami musimy zasilać jej budżet. WE nie rozdaje pieniędzy ot tak sobie.

Ocenia się, że wydatki związane z rozszerzeniem Unii, jakie ponosi nasze państwo w związku z negocjacjami, wynoszą około 5 mld PLN rocznie (głównie rolnictwo i ochrona środowiska).

Ci, którzy sprzeciwiają się naszemu przystąpieniu do UE wyszczególniają, iż w dzisiejszej Unii są kraje bogate, nastawione na pilnowanie wyłącznie własnych, egoistycznych interesów. Są także kraje skazane na pozostawanie w przedśionku dobrobytu, jest i miejsce na slumsy. Oni obawiają się, że Pol-

ska zajmie miejsce w tej ostatniej kategorii.

Ale przyjrzyjmy się pozostałym argumentom eurosceptyków:

1. Polski rynek zbytu może być traktowany jako obszar zbytu nadwyżek produkcji.
2. Może nastąpić bankructwo polskich przedsiębiorstw w wyniku nasilenia się konkurencji.
3. Po wejściu Polski do UE istnieje zagrożenie upadku 1,5 mln naszych gospodarstw.
4. Ceny niektórych produktów rolni - spożywczych mogą znacznie wzrosnąć.
5. Sektor bankowy i sektor usług mogą przeżywać trudności.

6. Istnieje obawa o podwyższenie się kursu walutowego (rezygnacja z narodowej polityki kursowej).
7. Polska ziemia stanie się łatwym kąskiem dla obcokrajowców.
8. Bezrobocie może wzrosnąć w określonych regionach kraju.
9. Osłabienie dynamiki wzrostu przejściowo może się pogorszyć.
10. Obawę stanowi także fakt, że Polska będzie musiała zrezygnować z preferencyjnego dostępu do rynku np. USA, Japonii.
11. Narastać będą trudności w zakresie świadczeń emerytalnych i rentowych.
12. UE jest strukturą po-

tworzy się potężne źródło konfliktów.

Unia wyklucza utrzymanie suwerenności, bo dzisiaj już nikt nie ukrywa, że chodzi o likwidację państw narodowych. Nie można zasłaniać się pewną kurtyną, mówiąc o Europie Ojczyzn. Unia jest budowana jako superpaństwo. Ale dokąd zmierza? Czy chce powtórzyć fenomen USA?

A. Kwaśniewski przyznał: "... Unia w wielu kwestiach znajduje się dziś na rozdrożu. (...) w którą stronę pójść? Czy ku "Stanom Zjednoczonym Europy"? Czy też może wstrzymać się z radykalnym federalizmem. (...) Bo choć Europa zrasta się i coraz bardziej integruje, nadal pozostaje związkiem państw o różnych tożsamościach narodowych, własnych doświadczeniach historycznych i odmiennych kulturach..."

Euroceptycy uważają, że ta próba naśladowania USA skazana jest na niepowodzenie, bo w Europie mamy zupełnie inne warunki początkowe. Mamy prawie wyłącznie rdzenną ludność, ukształtowaną w długiej i burzliwej historii w grupy narodowe, wrosnięte korzeniami w swoją ziemię, tradycję i kulturę. Unia to jednak nie jest układ równych z równymi.

Nie można mówić o życzliwym partnerstwie, gdy widzimy takie, a nie inne skutki - przejęto nasze banki, opanowano całe gałęzie przemysłu, łapczywie przejmuje się handel, środki masowego przekazu, brutalnie niszczy się rolników.

Podsumowując te rozważania pozwolę sobie zacytować L. Kaczyńskiego: "... Przystąpienie do Unii to oczywiście ograniczenie suwerenności i przekazanie jej części do Brukseli.

Suwerenność jest wartością samą w sobie. Z trudem po wielu latach wywalczoną. Nie kryję, że ze względów czysto emocjonalnych, chciałbym dożyć swych dni w Polsce całkowicie suwerennej..."

ROLNICTWO. Powszechne jest przekonanie, że grupą, która najbardziej straci na integracji Polski z UE są rolnicy. Prawdziwym problemem dla polskiej wsi jest perspektywa marginalizacji dużej części gospodarstw i ludności wiejskiej w zestawieniu z resztą zintegrowanej Europy. Obszary wiejskie

w Polsce są zróżnicowane pod względem stopnia i możliwości rozwoju. Do barier rozwojowych polskiej wsi należą szybkie procesy starzenia demograficznego, migracja ludzi młodych do miast, słaby poziom rozwoju infrastruktury i bardzo niskie wykształcenie ludności. Dlatego też ową marginalizację należy tutaj rozumieć jako pogłębianie się dyspersji rozwojowych pomiędzy regionami lub grupami społecznymi.

Dużym zagrożeniem dla polskiego rolnictwa jest możliwość uprzemysłowienia go. Przede wszystkim doprowadzi to do odejścia od ukształtowanego od lat polskiego rolnictwa ekologicznego, w którym funkcjonują gospodarstwa małe, średnie i duże. Należy pamiętać, że doświadczenia uprawy ziemi u polskich rolników są duże. Żadna symulacja komputerowa uprawy ziemi nie zastąpi doświadczeń przez dziesiątki lat prowadzonych przez rolnika, który na ziemi klasy piątej uzyskuje plony takie jak na ziemi klasy pierwszej.

Poza tym istnieją obawy, że nadmierne uprzemysłowienie polskiego rolnictwa doprowadzi do tego, że uprawiać ziemię będą firmy według standardów unijnych, które preferują żywność ekonomiczną a nie ekologiczną.

Pesymistycznie można też widzieć zapowiadaną szumnie modernizację polskiej gospodarki przy stosowaniu polityki fiskalnej, podatkowej i informacyjnej, służących cały czas niszczeniu polskiego potencjału technologicznego. Myślę, że ma to na celu zdławienie konkurencji ze strony polskiej. Gdyż nasza żywność jest zdrowsza i tańsza. A sam fakt ograniczania produkcji żywności (ze strony UE), wynika z chęci utrzymania cen żywności unijnej na dostatecznie wysokim poziomie.

Kolejną wizją KE jest przekwalifikowanie się większości rolników polskich. Zabiega się o to, aby zwiększyć obszary uprawiane w Polsce przez jednego właściciela, ale przede wszystkim, aby polscy rolnicy odeszli od zawodu, który od lat wykonują ich rodzice i dziadkowie. Obawiałabym się tego, żeby owa akcja nie spowodowała przekwalifikowania ich na osoby bezrobotne i bezdomne.

Kolejnym faktem jest, że

polskie rolnictwo zapłaciło za dopuszczenie do zalewu dotowanej żywności z Unii. Potwierdza to ten cytat z "Wprost": "... Europa nie wydaje się usatysfakcjonowana tym, iż jej nadwyżki z handlu żywnością z Polską są aż tak duże.

W ubiegłym roku po załamaniu się gospodarki Rosji, Unia przyjęła część polskiego eksportu żywności do tego kraju. Polacy nie przegrali konkurencji wolnorynkowej, lecz padli ofiarą poważnych subsydiów eksportowych UE..."

Wokół obrotu naszą ziemią i kwestii związanych z rolnictwem rodzi się wiele problemowych pytań, na które często trudno znaleźć zadowalającą odpowiedź. Istnieje zagrożenie dla polskiej własności na ziemiach zachodnich, w związku z groźbą roszczeń materialnych ze strony byłych wła-

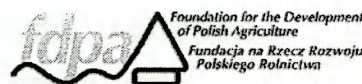
ścicieli niemieckich po naszym przystąpieniu do UE i wiele innych kwestii spornych.

Chcę zakończyć moje rozważania w tym zakresie w sposób bardzo optymistyczny. Tak oto niwelują wszystkie straty słowa redaktora K. Czabońskiego: "... Niech politycy przestaną wykrzykiwać bzdety o honorze, atakując UE. Polska to kraj biedny i fatalnie rządzony. Mamy olbrzymie długi i zero zapasów do pracy. Jeżeli znalazł się frajer, który chce nam dać, choć jedno euro, nauczyć nas ogłady i zmusić do pracy, nie mamy nad czym myśleć...". Oto cała "filozofia", do której nie dołożę własnego komentarza.

Hanna Gronkiewicz-Waltz mówi otwarcie, że "powinniśmy chwytąć byka za rogi" i starać się wejść do UE w 2004 roku.

Pozostaje jeszcze pewna niewyjaśniona kwestia, wobec wszystkich argumentów za i przeciw. Otóż, jak zachęcić polskie społeczeństwo, aby opowiedziało się w referendum za przystąpieniem Polski do UE? Skoro nawet w ramach instytucji Kościoła są takie, których sam Kościół nie jest w stanie przekonać do UE. świetnie reklamuje Polskę Adam Małysz, a jego skoki porównywane są do tego "skoku", który Polska ma uczynić w stronę Europy.

Chciałabym życzyć sobie i wszystkim Polakom, aby i nasz „skok” do Europy był pomyślny! Ale o tym zdecydujemy w referendum, my sami. Uważam, że frekwencja powinna być 100%. Bo niezależnie od tego, czy mówisz Polsce w Unii - TAK, czy NIE, jesteś Polakiem. Musi cię to interesować, jakie będą dalsze losy Twojego kraju!



PROGRAM AKTYWIZACJI
OBSZARÓW WIEJSKICH
RURAL DEVELOPMENT PROGRAM



Uruchomiono Komponent A Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich – MikroPOŻYCZKI!

Jeśli jesteś:

- Osobą bezrobotną, gotową rozpocząć pozarolniczą działalność gospodarczą na własny rachunek
- Pełnoetatowym rolnikiem prowadzącym gospodarstwo rolne do 10 ha przeliczeniowych
- Aktualnie działającym przedsiębiorcą zatrudniającym na stałe do 5 osób, chcącym rozwinąć swą działalność gospodarczą
- Absolwentem szkoły ponadgimnazjalnej, gotowym rozpocząć pozarolniczą działalność gospodarczą na własny rachunek

Możesz ubiegać się o **Mikropożyczkę** w ramach Komponentu A Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

Program oferuje Ci:

- Niskooprocentowane pożyczki do 5 000 USD na okres 36 miesięcy, bez dodatkowych opłat,
- Bezpłatne szkolenia i doradztwo w zakresie podatków, rachunkowości, przepisów prawnych i ZUS-owskich,
- Jednorazowe dotacje na zakup środków trwałych w kwocie do 3 600 zł.

Za jego realizację na terenie województwa małopolskiego odpowiedzialne są:

1. Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa

ul. Węgierska 188, Nowy Sącz
Kierownik Biura Terenowego: Małgorzata Mrowca
Obsługiwane powiaty:
nowosądecki, gorlicki, limanowski, tarnowski, dąbrowski i brzeski.
Tel. (18) 442 54 84,
E-mail: l.sekula@klubasadecki.nsnet.pl

2. Oficer Pożyczkowy - Katarzyna Bałuszek

Obsługiwane powiaty:
wielicki, bocheński i proszowski
Tel. Kom.: 0 607 178 239

3. Oficer Pożyczkowy - Waldemar Gołąb

Obsługiwane powiaty:
oświęcimski i chrzanowski, krakowski, olkuski, miechowski
Tel. Kom.: 0 601 176 170

4. Fundacja Rozwoju Regionu Rabka

ul. Piłsudskiego 1, Rabka Zdrój
Dyrektor Fundacji: Maciej Kopytek
Oficer Pożyczkowy: Izabela Smoleń
Obsługiwane powiaty:
tatrzański, nowotarski, suski, limanowski, myślenicki, wadowicki
Tel.: (18) 26 77 739, 26 76 883
E-mail: poczta@fundacja.region-rabka.pl
Strona Internetowa: www.fundacja.region-rabka.pl

Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące Komponentu A – Mikropożyczki można znaleźć na stronie internetowej Województwa Małopolskiego:
www.malopolskie.pl

Program realizowany będzie do dnia 31 maja 2004 roku.

KIMBERLY - CLARK zakupił od International Paper Fabrykę Papieru w Kluczach

(Inf.prasowa IP)

Warszawa, 6 marca 2003r. - Firma Kimberly - Clark Europe sfinalizowała transakcję kupna fabryki papieru International Paper Klucze S.A. Szczegółów transakcji nie ujawniono.

Transakcja ta jest zgodna ze strategią Kimberly-Clark, która zakłada rozwój działalności w obszarze artykułów higieny papierowej i stanowi dla koncernu bazę dalszego umacniania pozycji lidera w Środkowej i Wschodniej Europie. W Europie Zachodniej Kimberly-Clark słynie z takich marek jak ANDREX, PAGE, KLEENEX oraz HAKLE.

Komentując transakcję nabycia, Roberto Berardi, szef Sektora Produktów Higieny Papierowej dla Konsumentów Kimberly-Clark w Europie powiedział: „Zakup IP Klucze traktujemy jako krok w naturalnym procesie umacniania pozycji lidera w sektorze artykułów higieny papierowej w Polsce i rynkach sąsiadujących, należących do najbardziej dynamicznych na świecie w tej branży. Połączenie silnych, lokalnych umiejętności w zarządzaniu, zasięgu marek i zdolności wytwórczych IP Klucze wraz z technologiami Kimberly-Clark oraz wysokimi standardami koncernu w zakresie obsługi klientów, stworzy doskonałe możliwości długofalowego rozwoju w tym na rynku”. Dzięki transakcji koncern Kimberly-Clark będzie mógł zaoferować klientom i konsumentom w Polsce pełen wachlarz papierowych produktów higienicznych, posiadających obecnie 29 procentowy udział szacowanym na 165 milionów dolarów rynku papierów higienicznych, w czołową produkowaną przez IP Klucze S.A. markę VELWET, której udział w warty około 150 mln złotych polskim rynku papierów toaletowych wynosi około 30 procent. Dodatkowo transakcja umocni pozycję marki HUGGIES i pozwoli w jak największym stopniu spełnić oczekiwania polskich konsumentów. „Klucze i Kimberly-Clark pasują do siebie doskonale.

Klucze są liderem na rynku papierów higienicznych w Polsce, a zatem znakomitym strategicznym partnerem dla Kimberly-Clark. Obydwie firmy za cel stawiają sobie dalszy wzrost” - oświadczył David Bailey Dyrektor Zarządzający European Papers East, International Paper.

Marek Modzelewski, Dyrektor Generalny IP Klucze dodał: „Inwestycja w Kluczach jest dowodem dbałości Kimberly-Clark o naszych pracowników i klientów, a także zaangażowania w Polsce. Oczekujemy w przyszłości większych możliwości wspólnego rozwoju.

Kimberly-Clark Europa jest częścią Korporacji Kimberly-Clark, światowego koncernu działającego w branży artykułów higieny papierowej, której obroty wynoszą 13,6 mld dolarów. Firma zatrudnia ponad 64.000 ludzi na całym świecie. Jej produkty higieny papierowej, higieny osobistej i higieny zdrowia są produkowane w 42 krajach i sprzedawane w ponad 150. Kimberly-Clark Europa jest właścicielem cieszącym się zaufaniem i najlepiej rozpoznawalnych marek papierowych artykułów gospodarstwa domowego takich jak papiery toaletowe ANDEX, chusteczki higieniczne KLEENEX, produkty higieny dla niemowląt i dzieci HUGGIES, produkty higieny dla kobiet KOTEX oraz artykuły higieny dla dorosłych POISE. Fabryka w Kluczu produkuje papierowe chusteczki i ręczniki pod marką SUBTELLE. IP Klucze ma 29 procentowy udział na rynku papierowych produktów higienicznych, przy czym VELWET jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych marek w Polsce, której świadomość wśród konsumentów wynosi 70 procent (dane za Euromonitor). Fabryka w Kluczach zatrudnia obecnie około 500 pracowników.

INFORMACJA

Informuję Mieszkańców wszystkich sołectw, że zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997r. z późniejszymi zmianami, w roku 2003 podobnie jak w latach poprzednich obowiązuje całkowity zakaz uprawy maku i konopi na terenie gminy Klucze.

Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn

FERIE W PLACÓWKACH GOK KLUCZE

Dom Kultury „Papiernik” w Kluczach

Zuzanna Kocjan

Tradycyjnie już na czas ferii zimowych przygotowano dla dzieci i młodzieży szkolnej zajęcia w pracowniach, bibliotece oraz zajęcia sportowe.

Dużym powodzeniem cieszyły się: gra w tenisa stołowego oraz zajęcia ceramiczne, ale i pozostałe formy spędzenia wolnego czasu miały licznych zwolenników. Można było potańczyć i pośpiewać do woli podczas zajęć taneczno-ruchowych i muzycznych, a także wziąć udział w zajęciach plastycznych. Jeśli chodzi o zajęcia prowadzone w tut. bibliotece, to przebiegały pod hasłem „wesoła zabawa i zmagania w dziedzinie kultury żywego słowa”. Polegały one na własnej interpretacji tekstu z wybranych książek, wy-

rażaniu wielorakich emocji, różnicowaniu ekspresji słownej, doskonaleniu dykcji. Prowadzone były również zajęcia komputerowe, podczas których można było się nauczyć obsługi kompu-

tera i zapoznać się z programami komputerowymi.

Na zakończenie tegorocznych ferii zorganizowano dyskotekę, na której bawili się uczestnicy dwutygodniowych zajęć. Było bardzo miło, wesoło i ... słodko. Słodko z tego powodu, że dzieci zostały obdarowane słodyczami.



Świetlica w Kolbarku

Wanda Gawron

W czasie ferii zimowych Świetlica w Kolbarku była czynna od poniedziałku do soboty włącznie od godz. 16.00 do 20.00.

Jak co roku w świetlicy było pełno dzieci i młodzieży. Toczyły się rozgrywki w bilard, tenisa stołowego, szachy i warcaby. Odwiedzili nas instruktorzy tańca i

śpiewu: Pani Justyna Gomułka - Błaszczuk i Pan Zdzisław Dusza. Dzieci śpiewały, tańczyły, a także recytowały wiersze i opowiadały legendy.

6 lutego odbyło się zakończenie ferii, na którym obecny był Pan Andrzej Miszczyński - Dyrektor GOK. Dzieci pod kierunkiem Pana Zdzisława Pasicha i z pomocą Edyty Barczyk wystawiły spektakl pt. „Jak karnawał to karnawał”, do którego pio-

senki przygotował Pan Zdzisław Dusza. W spektaklu tym brało udział 18 dzieci, które recytowały wiersze, śpiewały piosenki, występowały w tańcu oraz w skeczach. Dzieci te zostały nagrodzone słodyczami. Podczas dyskoteki, która odbyła się po występie, wszystkie dzieci, a było ich ponad pięćdziesiąt zostały poczęstowane napojami i słodyczami. Zorganizowano także kulis, który był wielką atrakcją dla dzieci.

Dom Kultury „Hutnik” w Jaroszewcu

Bożena Dąbrowska

Ferie zimowe w Domu Kultury w Jaroszewcu upłynęły pod znakiem wielu ciekawych imprez. W każdym dniu od godz. 10.00 do 19.00 dzieci i młodzież mogły korzystać z wielu interesujących propozycji oferowanych przez pracowników „Hutnika”. W wyznaczonych dniach można było spróbować swoich umiejętności na zajęciach plastycznych, ceramicznych, muzycznych i teatralnych. Natomiast codziennie od godz. 10.00 skorzystać z gier komputerowych. W godzinach popołudniowych dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży cieszył się bilard, tenis stołowy i piłkarzyki. Z tych dyscyplin zorganizowano rozgrywki. Wśród nagrodzonych wymienić należy:

- bilard: I miejsce Kamil Karolczyk, II miejsce Rafał Szumera, III miejsce Przemysław Gurbiel

- tenis stołowy: I miejsce Adam Mosur, II miejsce Grzegorz Mazurczak, III miejsce Karol Borowski
- piłkarzyki: I miejsce R. Szumera M. Gardyński II miejsce Ł. Kasprzyk S. Siuda, III miejsce P. Gurbiel Sz. Trzcionkowski

Zwycięzcy poszczególnych dyscyplin otrzymali nagrody rzeczowe, ufundowane przez GOK Klucze.

Największą jednak atrakcją tych ferii był kulis. Dzięki pomocy Pana Waldemara Arnolda - radnego z Jaroszewca, który zafundował ciągnik, 33 osoby mogły zwiedzić trasę wiodącą przez miejscowości naszej gminy, a mianowicie: Jaroszewiec, Zalesie, Golczowice, Cieślin, Kwaśniów Górny. Po przyjeździe do Domu Kultury na zmarzniętych uczestników kulis czekał gorący żurek z kielbasą. Mimo, że

padający śnieg i mróz dawał się we znaki, to przeżycie było wspaniałe.

Swoją udział w imprezie mieli także policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Olkuszu, którzy przygotowali prelekcję dla dzieci.

Na zakończenie ferii została zorganizowana dyskoteka. Każdy, kto chciał spędzić czas pożytecznie mógł wybrać coś dla siebie.

Świetlica w Zalesiu

Helena Olesiak

W czasie ferii zimowych Świetlica w Zalesiu była czynna od wtorku do soboty w godzinach od 15.00 do 19.00. Prowadzone były zajęcia świetlicowe, jednak największe powodzenie miały rozgrywki w tenisa stołowego. Dzieci chętnie przychodziły do świetlicy, aby wspólnie móc spędzić czas, biorąc udział w ciekawych grach i zabawach.

Wymiana młodzieżowa z naszym partnerem węgierskim

Agnieszka Ścigaj

W tym roku dojdzie do skutku od dawna planowana wymiana młodzieżowa z partnerską gminą Cserépfalu na Węgrzech. Pięćdziesiąt dzieci z gminy Klucze latem spędzi ciekawe chwile u węgierskich partnerów i 25 dzieci węgierskich odwiedzi naszą gminę.

Pierwsza grupa dzieci polskich pojedzie na Węgry w dniach 30.06.- 6.07.2003, druga pojedzie na następny tydzień. W tym czasie grupa dzieci węgierskich przyjedzie do naszej gminy i będzie tydzień zakwaterowana w hotelu przy basenie w Jaroszwcu. Na czas pobytu naszych dzieci węgierscy partnerzy przygotowali bardzo bogaty program między innymi kąpiele w basenach z wodami termalnymi, wycieczki i zwiedzanie muzeów węgierskich, festiwal kulturowy, ogniska, wycieczki piesze. Podczas pobytu na Węgrzech dzieci polskie będą miały możliwość poznania kultury i obyczajów węgierskich oraz nawiązać przyjaźnie, które z pewnością zaowocują dalszą współpracą. Dzieci węgierskie wezmą udział w ciekawym programie przygotowanym przez naszą stronę, który pozwoli im na poznanie tradycji polskich, odwiedzą Kraków i Wieliczkę, przysługą będą piesze wycieczki po Pu-

styni Błędowskiej i całej gminy. Gmina proponuje udział w wymianie dzieciom i młodzieży w wieku 12-14 lat głównie z rodzin objętych pomocą społeczną, ale także wyróżniającym się wybitnymi osiągnięciami w nauce, oraz laureatom III Gminnej Olimpiady Wiedzy o Uzupełnieniu. Ważnym elementem będzie również podstawowa znajomość języka angielskiego, bo tylko ta umiejętność pozwoli nawiązać kontakty z dziećmi węgierskimi (one też uczą się języka angielskiego). Całemu przedsięwzięciu wymiany młodzieżowej patronuje Wójt i Rada Gminy Klucze, a koordynuje Ośrodek Pomocy Społecznej. Taka wymiana jest częścią wieloletniej współpracy z gminą Cserépfalu i służy nawiązaniu płaszczyzny porozumienia pomiędzy najmłodszymi pokoleniami naszych gmin, które prawdopodobnie wprowadzą nasze społeczności wspólnie do Unii Europejskiej.

Mąż, córka i rodzina tragicznie zmarłej Beaty Żmudki, pragnie podziękować za wsparcie, pomoc w organizacji i uświetnieniu uroczystości pogrzebowej: Księdzu Proboszczowi Stanisławowi Pulce, Księdzu Prefektowi Andrzejowi Uliniarz, Wójtowi i Radzie Gminy Klucze, Zarządowi, Pracownikom, Koleżankom i Kolegom Huty Szkła Jaroszwiec, Dyrekcji, Pracownikom, Młodzieży Zespołu Szkół w Kluczach, Chórowi Parafialnemu z Chechła Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu.

Grzegorz Żmudka

W dowód wdzięczności pragniemy serdecznie podziękować za wsparcie duchowe i wszelką pomoc, jaką otrzymaliśmy w trudnych dla nas chwilach po stracie ukochanej córki, żony i mamy Beaty Żmudki

Państwu Michniewskiemu, Burakom, Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom Koleżankom oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu

Rodzice, mąż, córeczka

Zimowe pejzaże w Gminie Klucze

Michał Kasprzyk (sowa)



Z dala od codzienności - NATURA - najbardziej twórcza artystka naszej rzeczywistości - bez przerwy maluje obrazy. W pełnej harmonii, jej Zjednoczone Siły, są uchwytne tylko dla nielicznych - wrażliwych na jej piękno, potrafiących wnikać w jej istotę i bezmiar.

W ciszy mroźnego poranka wschodzące słońce rozjaśniło świeże tropy leśnych zwierząt. Za kilka godzin, gdy wszędzie wyżej, ukaze pokryte szadzą korony drzew. Krótkie chwile południowego czasu z radością



potrafią wykorzystać dzikie kaczki. Rzeka Biała Przemsza - prawie milczy. Z igieł nieśmiało zaczęło kapać... Słońce przeszło na drugą stronę. - W głębiny leśne nie zdążyła jeszcze dotrzeć ręka cywilizacji, człowiek jeszcze nie wydeptał ścieżek. Harmonia natury nie została zakłócona.

Prezentowane prace są dorobkiem artystycznym fotoamatorów z Gimnazjum w Kluczach. Zdjęcia wykonano w styczniu i lutym 2003 roku, na terenie naszej gminy. Wszystkich interesujących się fotografią, a także tych, którzy mają inne ciekawe hobby, zapraszamy do podzielenia się swoimi zainteresowaniami i osiągnięciami. Czekamy w piątki popołudniu w świetlicy Gimnazjum w Kluczach.

Nagrody w FOTO-KONKURSIE

Rafał Jaworski

Artur Oruba, Waldemar Krawczyk i Paulina Hałabiś zostali laureatami konkursu fotograficznego pt. „Przyroda na zdjęciach” ogłoszonego w Echu Klucz po wakacjach.

Zwycięzcy odebrali nagrody książkowe - albumy o Jurze Krakowsko-Częstochowskiej - oraz dyplomy, wręczone przez Wójta gminy Małgorzatę Węgrzyn i Halinę Ładoń, redaktor naczelną naszej gazety. Panowie odebrali nagrody osobiste, natomiast Paulinie Hałabiś zostały one przekazane, gdyż nie mogła być na podsumowaniu konkursu.

Artur Oruba na konkurs złożył zdjęcia przedstawiające ptaki: łabędzie, sowę uszatą i rzadki gatunek pod-



Foto: Artur Oruba i Waldemar Krawczyk z nagrodami.

różniczką. Drugą nagrodę przyznano Waldemarowi Krawczykowi (fotografie łabędzi i stawu), a trzecią Paulinie Hałabiś (ciekawe zdjęcie zachmurzonego nieba tuż przed burzą).

Zwycięzca konkursu, Artur Oruba z Klucz, jest długoletnim współpracownikiem Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego. W swoim domowym archiwum posiada wiele interesujących zdjęć przyrodni-

zych. Jego fotografie wykorzystano między innymi w wydanej przez Urząd Gminy publikacji o ścieżce dydaktycznej po Pustyni Błędowskiej.

Miss i mister podstawówki

Zdzisława Kaczmarczyk

Na Miss Szkoły Podstawowej w Bydlinie jury wybrało Klaudię Dregan z klasy Va. Misterem został Piotr Mól również z klasy Va.

Wybory przeprowadzono podczas zabawy choinkowej 22 stycznia, a nad ich przebiegiem czuwało jury w składzie: Katarzyna Kaliszewska, Paulina Szatan, Joanna Straszak, Marta Pałka, Agnieszka Grzanka. Kandydatki i kandydaci do zaszczytnego tytułu zaprezentowali się jurorom i publiczności w strojach wymyślonych przez siebie. Niektóre były bardzo zabawne, a ich przygotowanie zajęło sporo czasu. Prezentacje

konkursowe urozmaicone były humorami, dowcipami, anegdotami.

Oprócz tytułów Miss i Mister podstawówki, przyznano również tytuł Modelki i Modela publiczności. Modelką została Weronika Szatan z klasy Vb, a Modelem Kamil Kowal z klasy Via. Zwycięzcy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy. W konkursie uczestniczyli przedstawiciele klas IV-VI. Oto ich nazwiska: IVa - Ma-

rysia Kulawik, Kinga Tarnówka, Krzysztof Grzanka, IVb - Katarzyna Barczyk, Ewa Rębelska, Dawid Straszak, Mateusz Dudzic, Va - Klaudia Dregan, Piotr Mól, Vb - Weronika Szatan, Katarzyna Grzanka, Wojciech Sapiechowski, Marek Gawron, Via - Agnieszka Kamińska, Karolina Mędek, Dawid Wolny, Kamil Kowal, Vlb - Magdalena Gawron, Klaudia Klich, Maciej Kostrzewski, Paweł Chrzastowski. Imprezę przygotowały nauczycielki: Zdzisława Kaczmarczyk i Dorota Król.

Spotkania z muzyką duszy

Rafał Jaworski

W każde poniedziałkowe popołudnie w kluczewskiej noclegowni dla bezdomnych organizowane są spotkania z muzyką Gospel. Spotkania, na które przychodzą pensjonariusze noclegowni, a czasem i mieszkańcy Klucza, mają charakter chrześcijańskiej kawiarenki. Uczestnicy mogą nie tylko posłuchać muzyki z płyt, ale także dowiedzieć się coś o historii wykonawców, utworów.

Prezentuję im różne style, raz jest to rockowa odmiana gospel, a na przykład innym razem soul. Celowo puszczam nagrania dość głośno, bo chcę stworzyć na nich koncertową atmosferę - podkreśla Gerard Niemczyk z kościoła zielonoświątkowego, który prowadzi muzyczne spotkania. - Na razie

duże się w tym samym lokalu, co noclegownia dla bezdomnych. Na potrzeby obu ośrodków zaadaptowano budynek po byłej szkole podstawowej, przy czym sale na parterze zajmują warsztaty, a na piętrze mieszczą pensjonariusze schroniska. Pieniądze na remont budynku znalazły się dzięki wsparciu

nali większość prac remontowych, a budynek zrujnowanej szkoły zmienił się nie do poznania. Zmiany te wiadać również w środku. Zeskrobanie wierzchnich warstw starej farby i tynku ze ścian, pozwoliło na odsłonięcie kamieni, dzięki czemu niektóre pomieszczenia, takie jak świetlica, przypominają teraz swoim charakterem piwniczne kawiarnie. Charakteru wnętrza dopełniają kinkiety i świece zapalane na czas spotkań w chrześcijańskiej kawiarence.

Spotkania z muzyką gospel odbywają się już od lutego i pastor zamierza je nadal organizować dla swoich pensjonariuszy.

Jest to dla nich jak terapia, posłuchają muzyki, dowiedzą się czegoś więcej i widzą, że ich to interesuje. - mówi pastor, zadowolony z tego, że do prowadzenia spotkań udało się namówić piętego niegdyś w rankingu perkusistę w kraju.

Gerard, oprócz tego, że zna się na muzyce, jest po szkole misyjnej i wykonuje tutaj pracę duszpasterską - dodaje pastor.

Gerard Niemczyk zajmował się muzyką jazzową, rockiem, salsą. Nagrał około 30 płyt, w tym jedną z „Tytonem” Tymańskim, założycielem takich zespołów jak „Miłość”, „Kury” i „Trupy”. Być może niedługo zacznie kompletować własny zespół, grający muzykę chrześcijańską.

norweskiej misji chrześcijańskiej, z którą współpracuje Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne w Kluczu. Bezdomni sami wyko-



muzyki słuchamy z płyt, ale być może uda nam się zorganizować koncert.

Spotkania odbywają się w świetlicy warsztatów terapii zajęciowej, która znaj-

Wielki Bal Karnawałowy

Bogumiła Barczyk



24 lutego 2003r. w przedszkolu w Kwaśniewie odbył się bal przebierańców. Wszystkie dzieci były przebrane w piękne stroje, dziewczynki w kolorowe suknie: wróżki, księżniczki, myszki Miki, żabki, a chłopcy w stroje Batmana, Zorro, policjanta, czarodzieja, lekarza, klauna. Wśród uczestni-

ków zabawy pojawili się też: diabełek (Zofia Gaj), strażak (Anna Szela) i wiosna (Bogumiła Barczyk) oraz wróżka (Agnieszka Karolczyk). Były tańce, śpiewy korowody oraz konkursy z nagrodami i niespodziankami. Wszystkie dzieci były tak rozbawione, że nie chciały, aby bal tak szybko się skończył.



W naszej bibliotece Liczy się tradycja, przyzwyczajenie

Biblioteka Gminna Klucze Elżbieta Szatan

Książka ważny nośnik wszelkiej informacji usytuowana w hierarchii kultury środków przekazu, od tysięcy lat nie zmieniała swojej istoty, ani funkcji. Zmieniła się tylko jej forma, sposoby wytwarzania, materiały piśmiennicze, postać zapisu, drogi obiegu. Obecnie nowe techniki komunikowania wymuszają sposoby dostosowania książki do zmieniających się potrzeb technicznych. Jednak ludziom kochającym książki trudno sobie wyobrazić zanik literackiej tradycyjnej formy przekazu. Książka długo jeszcze stanowić

będzie najwygodniejszą formę odbioru zawartych w niej treści przez czytelników (co wykazała przeprowadzona ankieta wśród czytelników). Tylko 4 osoby z 30 opowiedziały się za zmianami. Ważną rolę odgrywają tu takie czynniki jak: tradycja, przyzwyczajenie, nawyki czytelnicze wyniesione z domu rodzinnego. Człowiek jest twórcą kultury, ale także kultura kształtuje jego człowieczeństwo. Natomiast kontakt z kulturą dokonuje się poprzez zrozumienie i przeżywanie. Dzięki dobrej książce możemy to realizować, rozumieć, przeżywać.

To był wspaniały bal ...

Dorota Kurkowska

Na swój bal karnawałowy z niecierpliwością czekały przedszkolaki z Checlia. Była wesoła zabawa, ciekawe konkursy, nagrody i oczywiście przepiękne stroje, które zaskakiwały pomysłowością i staraniami rodziców.



W tym dniu do przedszkola przyjechał zespół "Bajka", z wiązkami piosenek dla dzieci oraz zabaw kamawajowych p.t. "Pomieszenie z poplątaniem". Artyści stworzyli bardzo miłą atmosferę, pełną radości i wesołych piosenek. Nawet, dzieci nie uczęszczające do przedszkola a gościnnie zaproszone wspaniale się bawiły. Każde dziecko miało oryginalny strój, oraz zapas dobrego humoru na cały dzień. Na balu bawiły się królowy, wróżki, żołnierze, rycerze, pajacyki, miś, indianin, Zorro. "Pielęgniarka" z Leśnej Góry czuwał nad zdrowiem uczestników zabawy. Nawet Harry Potter przyleciał na swej czarodziejskiej miotle do naszego przedszkola.

Dzieci zastanawiały się, czy przypadkiem to nie on zaczarował pięknie ozdobioną salę. Gdy dzieci zmęczyły się, panie ogłosiły wspaniałe konkursy, w których dzieci mogły wykazać się swoimi zdolnościami. Były konkursy z balonami, turniej tańca oraz zabawy sprawnościowe.

Każde dziecko otrzymało słodką nagrodę oraz gromkie brawa. To był wspaniały bal! Dzieci na długo będą go pamiętać, gdyż dostarczył im wiele radości. Trud włożyć w przygotowanie przepięknych strojów przez rodziców został doceniony przez dzieci oraz nauczycielki. Dla upamiętnienia wrażeń cały bal został sfilmowany, aby utrwalić te miłe chwile.

Boa zamiast szalika

- czyli obalenie mitu o węzu

Dorota Kuc

W lutym w Przedszkolu w Kluczach odbył się niezwykły pokaz, bowiem „modele” tego pokazu, bardzo wrażliwe na zmiany temperatur, na swą kolej oczekiwały wcale nie za kulisami ale w specjalnych pojemnikach, które zapewniły im warunki zbliżone jak w terrarium.



Dzieci z ciekawością wysłuchały krótkich informacji na temat prezentowanych gatunków zwierząt egzotycznych, a dokładnie mówiąc: pajaków, jaszczurek, węży i żaby, która swą nazwę BYK - nie bierze od gigantycznych rozmiarów, lecz siły głosu wydawanego przez samce, a przypominającego głos byka.

Największą atrakcją były oczywiście węże, które wbrew utartym opiniom są wyjątkowo delikatnymi stworzeniami. Ich skóra, choć na pozór chropowata,

śliska i zimna w rzeczywistości w dotyku przypomina ciało niemowlęcia. Toteż nie ma się co dziwić, że wiele rączek wyciągnęło się, by dotknąć tego potężnego gada. Najodważniejsze dziewczynki pozwoliły sobie na zarzucenie boa dusiciela na szyję i wspominają tę chwilę bardzo przyjemnie. Jednak w warunkach naturalnych nie polecamy tak bliskich kontaktów i przypominamy, że każde zwierzę w chwili zagrożenia może zaatakować.

Czy na minusie?

Przemysław Duda - Prezes ARRK S.A. Klucze

Autor artykułu pt. „Nie tylko Olkusz na minusie”, który ukazał się w „Przeglądzie Olkuskim” 21 lutego 2003r. bardzo pobieżnie i wybiórczo przedstawił kondycję Agencji Rozwoju Regionu Kluczewskiego S.A. w Kluczach.

Nie wspominał nic o tym, że statutowym obowiązkiem Agencji jest przede wszystkim działalność na rzecz rozwoju regionu oraz ułatwienia mieszkańcom gminy nie tylko tym, prowadzącą działalność gospodarczą w realizacji ich potrzeb. Jest to działalność, która obciąża kosztami Agencję, ale służy mieszkańcom. Przykładem takiego działania jest uruchomienie w siedzibie ARRK S.A. Punktu Obsługi Klienta Będzińskiego Zakładu Elektroenergetycznego. Dzięki temu mieszkańcy mogą opłacać rachunki na miejscu, bez

potrzeby wyjazdu do Olkusza. Kolejnym przykładem jest uruchomienie w siedzibie Agencji Oddziału Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w Katowicach, z usług której korzysta bardzo wielu mieszkańców naszej gminy. Obok PKO BP i BPH PBK S.A. jest to trzeci bank w Kluczach. Dzięki temu zarówno mieszkańcy jak też podmioty gospodarcze mogą korzystać z trzech ofert w zakresie obsługi finansowej. W październiku 2002r. uruchomiony został Punkt Konsultacyjny Funduszu Poręcze-

niowego w Katowicach, który może pomóc przedsiębiorcom w uzyskaniu kredytów bankowych. W czerwcu ubiegłego roku ARRK S.A. podjęła starania w celu uruchomienia Punktu Konsultacyjno - Doradczego dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Jednak ze względu na planowane uruchomienie takiego Punktu w mieście powiatowym przy Agencji w Olkuszu w lipcu 2002r., wniosek naszej Agencji pomimo pozytywnego zaopiniowania przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie, nie mógł zostać zrealizowany w 2002r. Gdyby ten Punkt powstał nawet w październiku 2002r. to Agencja uzyskałaby dodatni wynik finansowy za ubiegły rok. Obecnie czynimy starania, aby PKD dla MŚP uruchomić w bieżącym roku. Nadmienić warto, że począwszy od grudnia 2002r. uzyskujemy niewielki lecz znaczący zysk.



Mali recytatorzy

Rafał Jaworski

Szkoła podstawowa w Chechle była gospodarzem gminnych eliminacji do I edycji Powiatowego Konkursu Recytatorskiego dla Kształcenia Zintegrowanego.

W konkursie zaprezentowali się pierwszo-, drugo-, i trzecioklasiści z siedmiu szkół na terenie gminy Klucze. Każdy z 21 młodych recytatorów mógł zaprezentować po jednym wierszu. Tytuł „Mistrza Recytacji

tury), Bożena Kliš (polonistka), Lucyna Latos (dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty) oraz Teodozja Banyś (poetka z Ryczówka). W ocenie występu liczyło się opanowanie tekstu, dykcja i oprawa artystyczna - nagrodzone recy-



Gminy Klucze” zdobyła Patrycja Sierka z Rodak, drugie miejsce zajął Michał Bożek z Chechli, a trzecie Katarzyna Oczkowska z Rodak.

Przyznano także kilka wyróżnień: Gabrieli Leś, Annie Ziaji, Magdalenie Kalarus, Dominice Jurczyk i Katarzynie Paś.

Występy młodych recytatorów oceniało jury: Halina Ładoń (redaktor naczelna „Echa Klucz”), Justyna Gomułka-Błaszczak (instruktor zajęć teatralno - tanecznych przy Gminnym Ośrodku Kul-

tatorki z Rodak zadbały nawet o odpowiednie kostiumy.

Konkurs w Chechle przygotowały wspólnie nauczycielki ze szkoły podstawowej - Eleonora Lazurkiewicz-Senejko i Anna Wójcik. Równocześnie eliminacje odbywały w olkuskich szkołach. Do finałowego konkursu w Olkuszu, zakwalifikowało się łącznie 18 uczniów z całego powiatu. Patronat nad konkursem objął Starosta Olkuski i Wójt Gminy Klucze.

100 DNI DO MATURY 2003 w Zespole Szkół w Kluczach

Zofia Hyla i Marta Dziura

Zabawy studniówkowe są zawsze w naszej szkole doskonałą okazją do wspólnej zabawy nauczycieli i uczniów klas maturalnych. W tym roku organizatorami studniówki byli rodzice i wychowawcy (panie: Anna Curyło i Barbara Grzywnowicz) oraz uczniowie klas IV Liceum Technicznego i V Technikum Elektrycznego.

Jest to szczególne wydarzenie w życiu każdego maturzysty. Uroczyste otwarcie balu przez Dyrektora Szkoły, który zaprasza wszystkich do poloneza, oficjalny toast wznoszony

przez rodziców a nade wszystko piękne kreacje dziewcząt i sztywne garnitury chłopców czynią ten bal dostojnym i na długo zapadającym w ich pamięci. Tegoroczny bal zaszczyciły

swoją obecnością: Wójt Gminy Klucze Pani Małgorzata Węgrzyn i Przewodnicząca Rady Gminy Pani Barbara Wąs, które uczestniczyły we wspólnej zabawie. Pannie przez cały wieczór podkreślały wyjątkową atmosferę i niepowtarzalny nastrój tego szkolnego balu, utwierdzając nas w przekonaniu o celowości studniówkowej zabawy, integrującej środowisko szkolne i wyciskającej wzruszenia w oczach rodziców i wychowawców.



O Adamie Małyszku Janina Bednarz z Ryczówka

My mieszkamy pod Świniuszką
Nie skaczemy wcale
Adam Małysz mieszka w Wiśle
I tam - skacze stale.

Pięknie skaczesz, pięknie lataasz
Jak ptak pod chmurami
Nikt dorównać ci nie może -
Płyniesz nad skoczniami.

Czy to w kraju, za granicą
Adam pięknie skacze
Chlubę niesiesz swej ojczyźnie
Aż Wiśła ze szczęścia płacze

Jesteś sławny, ale skromny,
Pychy w tobie nie ma wcale
Żyj szczęśliwie i bądź zdrowy
Niechaj narty niosą cię dalej.

Za to wszystko co zrobiłeś
Dla siebie i Polski
Błyszczysz brązem, srebrem, złotem
- Jesteś mistrzem świata!

Mistrzem Polski, mistrzem świata
Chociaż tylu skoczków lata -
Nikt dorównać mu nie może,
Sławny jest ten Polski Orzeł!



ECHO KLUCZ Twoja Gazeta!

„Zapusty u Pajacyków”

Małgorzata Leś i Bogumiła Kościelniak.

*„Lubimy pączki
starsi i dzieci
na widok pączków
ślinka nam leci
lecz co naprawdę
pączki są warte
to przede wszystkim wie kto?
- tłusty czwartek.*



Nasze spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Końcowym efektem było wspólne pamiątkowe zdjęcie. Wizyta ta długo pozostanie w naszej pamięci. Następnego dnia w naszym przedszkolu grupa „Pajacyki” zaprosiła kolegów i koleżanki z wszystkich oddziałów wraz z całym personelem na uroczysty „tłusty czwartek”. Przedszkolaki obejrzały przedstawienie pt. „Jedzie Zapust drogą”, w którym nasze pociechy zaprezentowały się w pięknych strojach ludowych. Nauczycielka Bogumiła Kościelniak opowiedziała dzieciom w kilku słowach skąd wywodzi się tradycja Zapustów. Na tę uroczystość nasze panie z przedszkolnej kuchni upiekły pyszne faworki i pączki, którymi wszyscy się chętnie częstowali. Szczególnym akcentem tego spotkania były tańce przy muzyce i chociaż wesoło bawiliśmy się to jednak ze smutkiem żegnaliśmy odchodzący karnawał.

W zawiązku z kończącym się karnawałem „Pajacyki” z przedszkola w Kluczach pod kierunkiem Bogumiły Kościelniak i Małgorzaty Leś w dniu 26.02.2003 r. odwiedziły Urząd Gminy w Kluczach i spotkały się z pracownikami. Dzieci pokazały fragment przedstawienia pt. „Jedzie Zapust drogą” i poczęstowały zgromadzonych gości przyniesionymi smakołykami. Z rąk pani dyrektor GZO Lucyny Latos dzieci otrzymały piękny album „Skarby Jury Krakowsko - Częstochowskiej” oraz słodycze.



Sukcesy SŁONECZEK

Lidia Załona

Rodzice dzieci z grupy „Słoneczek” mają powody do dumy i radości ze swoich pociech. Jest ona tym większa, że właśnie te przedszkolaki jako jedyne z całej gminy czynnie włączyły się w występy artystyczne podczas XIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Pod kierunkiem swoich nauczycielek Lidii Załony i Barbary Szczerby zaprezentowały bajkę „Kopciuszek”. Wspaniałe stroje pomogli przygotować nauczycielkom - rodzice, za co należą im się serdeczne podziękowania. Dzieci wspaniale i z wielkim zaangażowaniem odegrały swoje role. W przedstawieniu wystąpiły wszystkie dzieci z grupy, a obsada była następująca: narratorzy — Paula Chojcka i Michał Gądek, Kopciuszek - Ola Porcz, macocha - Iza Pałka, siostry - Hania Biś i Amelka Maruda, wróżka - Dagmarka Noszczyk, księżę - Konrad Forys, królowa - Natalka Baranik, król - Tomek Sygula, Herold - Paweł Augustyn, ochmistrz - Piotr reguła, mieszczanin - Łukasz Kowalski, damy dworu - Ola Słowik, Madzia Mędrak, Madzia Szromnik, Angelika Patynowska, Angelika Staszak, Kasia Walnik, Kinga Sierka, Dominika Rybak, dworzanie - Patryk Ściążko, Oskar Mikołajczyk, Michał Baranik, Kuba Grabowski, Tomek Lewowski.

Występ bardzo się podobał, a przedszkole otrzyma-

ło pisemne podziękowanie od organizatorów. Po tym udanym występie, kilkanaście dni później wystąpiliśmy jeszcze dla ukochanych Babć i Dziadków oraz koleżanek i kolegów z klas pierwszych szkoły podstawowej. Zajęliśmy również II miejsce w Gminnym Konkursie Jasełek w Jaroszewcu. Grupa „Słoneczka” wzięła udział w konkursie zorganizowanym przez czasopismo „Wychowanie i edukacja”. Tematem ogłoszonej wystawy była „Moja Rodzina”. Tu wspaniałymi pomysłami zabłysnęli rodzice i dzieci. Wszystkie prace były bardzo ciekawe. Zostały nagrodzone przez organizatorów dyplomami i nagrodami książkowymi. I miejsce otrzymał Łukasz Kowalski, a II Oskar Mikołajczyk. Wyróżnienie otrzymała Dominika Rybak.

Wiele dzieci z naszej grupy wzięło udział w konkursie na najciekawsze zdjęcie ze swoim zwierzątkiem. Główną nagrodę, czyli I miejsce zajęła Hania Biś ze swoimi pupilami. Gratulujemy wszystkim dzieciom i ich rodzicom osiągnięć i życzymy dalszych sukcesów.



Stowarzyszenie „KLUCZ”

W poniedziałek 24.02.2003r. w Kluczach, podczas spotkania osób pracujących w służbach społecznych z powiatu olkuskiego oraz ośrodków z ościennych gmin, powstało Stowarzyszenie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Społeczno - Gospodarczego „Klucz”.

Organizacja ma zamiar wspierać inicjatywy o zasięgu regionalnym, związane z szeroko rozumianą pomocą społeczną oraz prowadzić wspólne przedsięwzięcia. Prezesem Stowarzyszenia został Wiesław Pietras - Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Olkuszu, a wiceprezesem Ryszard Kamionka - Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach.

Sport szkolny

12 lutego 2003r. w Szkole Podstawowej w Jaroszowcu odbyły się gminne zawody w tenisie stołowym szkół podstawowych.

Udział wzięły uczennice z Jaroszowca i uczniowie z Klucza, Ryczówka i Jaroszowca. Wyniki,

dziewczeta - indywidualnie (trzy uczestniczki): 1. Beata Adamaszek SP Jaroszowiec, 2. Katarzyna Kruszek SP Jaroszowiec, 3. Karolina Janik SP Jaroszowiec

chłopcy - indywidualnie (15 uczestników): Jakub Kulanty SP Jaroszowiec, Nor-

bert Kula SP Jaroszowiec, Damian Mucha SP Jaroszowiec, Dawid Kula SP Jaroszowiec, Łukasz Olesiak SP Jaroszowiec, Mateusz Kopeć SP Ryczówek

dziewczeta - drużynowo: 1. SP Jaroszowiec, chłopcy - drużynowo: 1. SP Jaroszowiec I, SP Jaroszowiec II. Sędzia główny - Barbara Świędźcio, organizator - Piotr Głąbek

SPORT SZKOLNY

Małgorzata Curyło.

W dniu 20.02.2003. w Szkole Podstawowej w Kluczach odbyły się zawody gminne w mini piłce ręcznej. W zawodach udział wzięli uczniowie i uczennice ze Szkoły Podstawowej w Chechle i ze Szkoły Podstawowej w Kluczach.

W kategorii chłopców I miejsce zajęli chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Kluczach, II miejsce chłopcy ze Szkoły podstawowej w Chechle. W kategorii dziewcząt I miejsce zajęły dziewczęta

ze Szkoły Podstawowej w Chechle a II miejsce dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Kluczach.

W dniu 27.02.2003. w Olkuszu odbyły się zawody powiatowe w mini piłce ręcznej, naszą gminę reprezentowali chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Kluczach i dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Chechle. W rozgrywkach powiatowych i chłopcy i dziewczęta z naszej gminy zajęły III miejsce.

Poniżej zamieszczamy informację o sukcesach naszych gimnazjalistów w powiatowych zawodach pływackich, które odbyły się w końcu stycznia. Informacja ta nie ukazała się w poprzednim numerze Echa Klucz, za co przepraszamy.

SPORT SZKOLNY - PŁYWANIE

REPREZENTANCI KLUCZEWSKIEGO GIMNAZJUM NA PODIUM.

Grzegorz Kaliś, Rafał Paś, Marek Starczyński

Rewelacyjnie spisały się zawodniczki z Gimnazjum w Kluczach, podczas zawodów powiatowych w pływaniu. Zawody te odbyły się dnia 21 stycznia tego roku, na basenie krytym przy SP 2 w Olkuszu.

Najpierw sztafeta dziewcząt 10 X 25 m. stylem dowolnym, we wspaniałej walce „wypływała” II miejsce, uzyskując jednocześnie awans do szczytów wojewódzkiego. Sztafeta chłopców w tej samej konkurencji musiała zadowolić się miejscem trzecim.

Po sztafetach, zawodniczki i zawodnicy wystartowali w konkurencjach indywidualnych. Rywalizacja odbywała się w na dystansie 50 m., w trzech stylach: dowolnym, klasycznym i grzbietowym. I tak, w stylu dowolnym dziewczęta, wszystkie miejsc na „pudle” przypadły reprezentantkom Gimnazjum Klucze: I - Magda Walnik (0:37,21), II - Marta Guzik (0:39,23), III - Beata Molenda

(0:39,68), a zaraz za nimi uplasowała się Liliana Jakubowska (0:39,85). To fantastyczny rezultat, zważywszy na wysoki poziom startujących w tych zawodach. Wśród chłopców, najlepszy z Gimnazjum w Kluczach okazał się Michał Zabierowski, który również w stylu dowolnym wywalczył III miejsce (0:32,90), poprawiając w ten sposób własny rekord szkoły. W stylu klasycznym, na drugim stopniu podium, stanął Przemysław Małecki (0:44,28).

Gimnazjum w Bydlinie reprezentował Bartłomiej Kaziród, który w stylu dowolnym zajął V miejsce (0:35,51) - w klasyku był również piąty (0:47,51).

Zgodnie z „kalendarzem imprez”, do finałów wojewódzkich w konkurencjach indywidualnych, awansujący, którzy na szczytach powiatowym zajęli I, II i III miejsce, już dziś cieszymy się z Naszej licznej reprezentacji, życząc powodzenia w rywalizacji.

A oto skład drużyn:

DZIEWCZĘTA - Marzena Zabierowska, Monika Plonka, Sylwia Hajduła, Magda Kowala, Marta Guzik, Joanna Curyło, Katarzyna Maślisz, Kinga Żurek, Beata Molenda, Magdalena Walnik, Weronika Dziura, Liliana Jakubowska.

CHŁOPCY - Łukasz Kosiba, Przemek Michalski, Adam Mosur, Mariusz Skalski, Marcin Kalarus, Bartosz Sadkowski, Tomasz Jurczyk, Marcin Polan, Michał Zabierowski, Jakub Kaliś, Przemysław Małecki, Michał Osowski, Marek Kowal, Łukasz Jakubowski.

PUCHARY I DYPLOMY ROZDANE.

Małgorzata Curyło i Grzegorz Ładoń.

Po raz trzeci w Szkole Podstawowej w Kluczach rozdano puchary przejściowe Dyrektora Szkoły dla najbardziej usportowionych klas. W rywalizacji brali udział uczniowie klas IV, V i VI. Rywalizacja trwała od 1.09.02 do 25.01.03. Poszczególne klasy rywalizowały w następujących konkurencjach: piłce nożnej halowej, sztafe-

tach pływackich, oraz pod uwagę brano również średnią ocen z wychowania fizycznego. Właśnie oceny z zajęć wf były bardzo ważne, ponieważ w jednym z przypadków dwie klasy miały taką samą liczbę punktów za zawody sportowe i to właśnie średnia ocen zadecydowała o wygranej.

Oto wyniki współzawodnictwa:

KLASY CZWARTE					
KLASA	PIŁKA NOŻNA HALOWA	SZTAFETA PŁYWACKA	ŚREDNIA OCEN Z W-F	IŁOŚĆ PUNKTÓW	MIEJSCE
IV A	30	10	10	50	III
IV B	10	20	20	50	II
IV C	20	30	30	80	I

KLASY PIĄTE					
KLASA	PIŁKA NOŻNA HALOWA	SZTAFETA PŁYWACKA	ŚREDNIA OCEN Z W-F	IŁOŚĆ PUNKTÓW	MIEJSCE
V A	30	20	10	60	II
V B	20	30	30	80	I
V C	10	10	20	40	III

KLASY SZÓSTE					
KLASA	PIŁKA NOŻNA HALOWA	SZTAFETA PŁYWACKA	ŚREDNIA OCEN Z W-F	IŁOŚĆ PUNKTÓW	MIEJSCE
VI A	20	20	20	60	II
VI B	10	0	10	20	III
VI C	30	30	30	90	I

Podczas uroczystego podsumowania konkursu, puchary z rąk dyrektora szkoły Elżbiety Kwaczyńskiej odebrali przewodniczący klas. Następne podsumowanie wyników sportowych i rozdanie pucharów w czerwcu, rezultaty tych pełnych radości oraz sportowej rywalizacji rozgrywek zamieścimy w Echu Klucz.



ECHO KLUCZ

Twoja Gazeta!

NA NARTACH PRZEZ PUSTYNIĘ

Grzegorz Kaliś

W sobotę 22 lutego, już po raz drugi, amatorzy ruchu na świeżym powietrzu z Klucz i okolic, mogli wziąć udział w biegu narciarskim przez Pustynię Błędowską. Uczestnicy biegu, swą przygodę rozpoczęli ze startu wspólnego o godzinie 11.30, spod zamarniętego o tej porze roku stawu Zielonego by, już po kilku minutach znaleźć się na pokrytych śniegiem piaskach Pustyni.

Już od samego początku, na czoło grupy wysunęli się najmocniejsi biegacze, których celem było jak najszybsze dotarcie do rzeki Przemszy, która stanowiła półmetek wyprawy. Stąd, po dobiegnięciu reszty narciarzy i po wspólnej fotografii, wyruszone w drogę powrotną. Pierwsi uczestnicy zabawy - której głównym celem według zamierzeń organizatorów, było zainteresowanie społeczeństwa tą formą spędzania czasu wolnego - do-



tarli na metę biegu już po godzinie. Podczas gdy ci, którzy przybiegli w czołówce, posilali się pieczonymi kiełbaskami, z przeciwnościami walczyli jeszcze ostatni uczestnicy. Ale gdy meta wreszcie została przez wszystkich osiągnięta, można było odpocząć i wspominać trasę biegu.

Na zakończenie, każdy uczestnik biegu otrzymał pamiątkowy dyplom za udział, a najliczniej reprezentowanej rodzinie Maj-

cherkiewiczów wręczono okazały puchar z II Biegu Narciarskiego Przez Pustynię Błędowską.

Organizatorem tej udanej - w opinii uczestników - zimowej imprezy, był Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego w Kluczach, który udostępnił w tym celu cały posiadany sprzęt narciarski.

Już dziś, możemy śmiało zaprosić wszystkich chętnych do udziału w Biegu za rok.



75 LAT LIGI OCHRONY PRZYRODY 1938-2003

Liga Ochrony Przyrody obchodzi w tym roku 75-lecie istnienia. Patronat nad obchodami przyjął Prezydent RP. Ta najstarsza w Polsce proekologiczna organizacja społeczna powstała 9 stycznia 1938 roku na pierwszym Zjeździe w Warszawie.

Inicjatorami byli wybitni polscy uczeni m.in. prof. UJ Władysław Szafer, botanik, badacz Tatr i współtwórca parków narodowych w Tatrach, Pieninach i na Babiej Górze; prof. AGH Walery Goetel wybitny geolog; prof. UW Bolesław Hryniewicz, znany botanik; prof. Józef Paczoski, geobotanik; prof. SGGW Franciszek Krzysik, wybitny leśnik; prof. Mieczysław Morozewicz, dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego, mineralog, pierwszy prezes ZG LOP oraz krajoznawcy: Stefan Jarosz, geograf i podróżnik; Aleksander Janowski, pionier krajoznawstwa, Bogdan Dyakowski, biolog, nauczyciel i popularyzator idei ochrony przyrody oraz inni.

Liga Ochrony Przyrody zrzesza około 220 tys. członków indywidualnych i blisko 480 członków zbiorowych w 41 okręgach, 248 oddziałach i ponad 4000 kół. Celem Ligi jest społeczne działanie na rzecz środowiska przyrodniczego oraz upowszechnianie kultury i etyki ekologicznej. Organizacja skupiała i skupia w swoich szeregach bardzo wielu warto-

ściowych ludzi z całego kraju, którzy wnieśli ogromny wkład w realizację idei ochrony przyrody i naturalnego środowiska człowieka, a dziś te idee znajdują bardzo wielu naśladowców.

Liga uczestniczy w pracach władz państwowych i samorządowych, organizuje zespoły rzeczoznawców, opracowuje raporty, ekspertyzy i opinie, prowadzi seminaria, warsztaty, obozy, kolonie, sympozja, powszechne uniwersytety wiedzy ekologicznej, spotkania, konferencje, wystawy, zielone szkoły, konkursy, olimpiady oraz prace społecznie użyteczne. Walczy z przejawami niszczenia i uszkadzania obiektów przyrodniczych. Podejmuje też działania interwencyjne. Skupia ludzi ofiarnych, w tym wielu specjalistów z różnych dziedzin. Szczególnie ożywiona działalność LOP prowadzi wśród dzieci i młodzieży. Członkowie, Koła, Zarządy Okręgów i Oddziałów organizują apele, spotkania, wycieczki i obozy szkoleniowe, otaczają opieką drzewa, ale-

Ciąg dalszy >>

1938 - 2003



Pierwsze godło Ligi Ochrony Przyrody

75 LAT LIGI OCHRONY PRZYRODY

ciąg dalszy z poprzedniej strony

je, parki i zieleńce, biorą udział w różnego rodzaju akcjach, np. z okazji Dni Lasu i Zadrzewień, Międzynarodowego Dnia Czystości Wód, Dni Ochrony Przyrody, Sprzątania Świata itp.

Liga współpracuje z licznymi krajowymi i międzynarodowymi organizacjami ekologicznymi, jak: Brytyjski Związek Wolontariuszy Przyrody, Młodzież i Środowisko Europy, Europa Nostra itp. LOP jest między innymi członkiem i założycielem Światowej Unii Ochrony Przyrody. LOP jest stowarzyszeniem niezależnym od partii politycznych i grup interesu. Wyróżniającym się działaczom są przyznawane odznaki honorowe, medale, dyplomy. Najwyższym wyróżnieniem jest statuetka „ZIELONE SERCE PRZYRODZIE”.

Godna uwagi jest imponująca, przy ograniczonych środkach, działalność wydawnicza Ligi (ponad 1000 tytułów rozmaitych publika-



cji). Podręczniki, plakaty, ulotki, kalendarze i pisma Ligi docierają wszędzie i uczą troski o przyrodę. Na szczególną uwagę zasługuje, znany miesięcznik „Przyroda Polska”.

Dużą popularność zyskała tzw. Zielona Karta, której inicjatorem i popularyzatorem jest LOP Europejskie Centrum Ekologiczne. Mówiąc o dorobku organizacji należy podkreślić, że to właśnie z inicjatywy LOP powstało Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, a także dzięki uporczywym staraniom działaczy LOP utworzono sejmową Komisję Ochrony Przyrody oraz został powołany Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie mający swojego odpowiednika nigdzie w świecie.

Liga Ochrony Przyrody nawiązując do swojego znaku w roku jubileuszu weźmie pod swoją opiekę żubra, który urodzi się w tym roku.

Prezes ZG LOP, na konferencji prasowej z okazji jubileuszu 75-lecia LOP zaproponował, aby zamiast „dnia wagarowicza” wprowadzić dzień wolny od nauki w szkołach przeznaczony na sadzenie drzew i czynną ochronę przyrody.

PRZEDSZKOLE W KLUCZACH ZAPRASZA

Jesteśmy po to, aby wspierać każde dziecko i poświęcić mu czas w każdej sytuacji, w której nas potrzebuje. Dobro dziecka, to nasz priorytet, dbamy, by każde nico czuło się tu bezpiecznie i wzrastało w atmosferze radości, ciepła i życzliwości. Wykwalifikowana kadra pedagogiczna, stale doskonali swój warsztat pracy, sięga do najnowszych metod tj. kinezjologia edukacyjna, pedagogika zabawy, metoda V. Sherborne, Montessorii, a wszystko po to, by w jak najskuteczniejszy, a zarazem najprzyjemniejszy sposób wspierać indywidualny rozwój każdego dziecka. Dzięki nam nasi wychowankowie



wie (na miarę swoich możliwości) rozpoczynają naukę w szkole bez stresu i z sukcesem. O wysokiej jakości pracy wychowawczo-dydaktycznej placówki świadczą nagrody i listy pochwalne kierowane pod naszym adresem oraz sukcesy naszych przedszkolaków na licznych konkursach i festiwalach.

W czasie dnia dzieci mają możliwość korzystania z zajęć logopedycznych, a od nowego roku szkolnego z gimnastyki korekcyjnej. Popołudniu dzieci mogą korzystać z płatnych zajęć j. angielskiego i nauki pływania na basenie szkolnym.

Przedszkole nasze posiada Certyfikat Europejskiego Klubu Ekologicznego, który otrzymaliśmy za dotychczasowe działania. W trosce o nasze środowisko opracowaliśmy program Edukacji Ekologicznej, staramy się też o przyjęcie do sieci przedszkoli ekologicznych.

Chcąc stworzyć dzieciom najkorzystniejsze warunki rozwoju skoordynowaliśmy oddziaływanie przedszkola i domu rodzinnego. Rodzice są naszymi partnerami i najlepszymi sojusznikami. Zawsze liczymy się z ich zda-



niem, sugestiami i propozycjami. Prowadzimy zajęcia otwarte, organizujemy pikniki, wspólne wycieczki, imprezy i uroczystości.

W swych działaniach integrujemy całe środowisko lokalne, owocnie współpracujemy ze wszystkimi instytucjami i placówkami kulturalno-oświatowymi i społecznymi. Dążąc „małymi kroczkami do wielkiej Europy” pamiętamy o kultywowaniu rodzimych tradycji.

Karty zapisu na nowy rok szkolny 2003/2004 będą wydawane w Kancelarii Przedszkola od 1 do 30 kwietnia b.r.

Pocztówka z Limanowej

Gabriela Ciupa

Każdy uczestnik sesji dziennikarskiej organizowanej przez Polskie Stowarzyszenie Prasy Lokalnej jest zobowiązany napisać artykuł promujący miejscowość, w której odbywała się taka sesja. Tym razem prezentujemy reportaż z Ziemi Limanowskiej, którą odwiedziła młoda dziennikarka reprezentująca redakcję ECHO KLUCZ.

Piątek 28 lutego 2003r.

Rozpoczyna się 57 sesja warsztatowa Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Wsiadam do autobusu relacji Kraków - Limanowa. Droga kręta, a pojazd załadowany po brzegi. Po dwóch godzinach jestem już na miejscu. Jadąc, cały czas podziwiam piękną ziemię limanowską. Przyznaję, jestem pod wrażeniem. Przypomina mi się tutaj pewna myśl Luis De Leona: „Gdy inni nieszczęśliwcy oddają się nienasyconej pogoni za ambicjami i krótką chwilą władzy, ja wychodzę w góry, wyciągam się w cieniu i myślę...”. Sądzę, że tutaj gdzie jestem, osiągnięcie takiego ładu i harmonii jest możliwe. Bowiem ta limanowska kraina ma w sobie coś szczególnego. I choć współczesny człowiek „choruje” na cywilizacyjne schorzenie zwane „obojętnością” sądzą, że ta ziemia jest w stanie go zdziwić. Ale ta refleksja podzieli się później, gdyż chcę zachować należyta chronologię wydarzeń...

Kolo południa zostaliśmy zakwaterowani w hotelu „Siwy Brzeg”. Jest on położony w centrum Limanowej, skąd widać malownicze tereny Beskidu Wyspowego. Przyznam, iż z niecierpliwością oczekuję na zapowiadany wykład. Teza wyjścia brzmi dość poważnie: „Rola prasy lokalnej w dotarciu z informacją o UE do środowisk małych miast i wsi”. Jednak bardzo szybko ta oficjalna prelekcja przeradza się w ożywioną dyskusję. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej reprezentuje dyrektor ds. referendum, pan Ryszard Straus. Redaktorzy zadają wiele pytań, takich z serii - wygodnych i mniej wygodnych. Ale wspólnie dochodzimy do konkluzji, iż rola, jaka ma do spełnienia prasa lokalna w całym procesie informowania społeczeństwa o UE jest ogromna. Bo to właśnie my najlepiej znamy problemy, z którymi borykają się mieszkańcy naszej gminy. W czasie dyskusji pada pewna propozycja, aby zrobić przerwę w czasie szkoleń Adama Małyszki. I tutaj wszyscy przejawiają wyjątkową zgodność,

nawet „Warszawa” nie protestuje. Udajemy się do hotelowej kawiarenki i śledzimy kolejne zmagania naszego Adama. De facto wszyscy już dawno przesądziли wynik. No bo kto inny jak nie Polak! Zresztą mieli rację. Wracamy jeszcze na krótkie podsumowanie dyskusji i pora na kolację.

Szanowne grono redaktorów stworzyło bardzo sympatyczną atmosferę. A prezes PSPL pan Zdzisław Sroka cały czas przypomina, że najlepsze dopiero przed nami. Jedynie czego nie toleruje to spóźnienia. Dlatego też wszystkim późniejszym wręcza żółte kartki. Wieczorem spotkania integracyjne w grupach i dalszy ciąg dyskusji najczęściej o gazetach, ale również o doświadczeniach w tym zakresie.

Sobota 1 marca 2003r.

Rano budzi mnie odgłos dzwonów wygrywających „Kiedy ranne wstają zorze”. Okazuje się, że to z pobliskiego Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. Miałam okazję je zobaczyć, a oprowadzający nas przewodnik opowiedział bardzo ciekawą historię świątyni. Bazylika została wzniesiona jako pomnik na jubileusz 1000 - lecia Konstytucji 3 Maja. W monumentalnym ołtarzu głównym znajduje się figura Matki Bożej Bolesnej - Pieta XIV wieku. Natomiast okazałe witraże tworzą niepowtarzalną atmosferę wyciszenia i zadumy. Idziemy w kierunku jakiejś górki, których tutaj nie brakuje. Przede mną nie lada wyzwanie. Bowiem dzisiaj odbędą się mistrzostwa PSPL w jeździe na sankach. Wysokość wzniesienia i ilość wybojów „napełnia optymizmem”. Największym śmiałkiem, który odważył się zjechać jako pierwszy okazał się pan Prezes - redaktor Zdzisław Sroka. I choć pozostałe grono redaktorów osiągnęło świetne wyniki czasowe, Prezes był nie pokonany w stylu. Koniec zabawy, wracamy na bardzo istotne spotkanie z Dyrektorem i Redaktorem Naczelnym Polskiej Agencji Informacyjnej (PAI) - panem Joachimem Pawiloniśsem...

PAI jest jedna z dwóch państwowych agencji infor-

macyjnych, która istnieje na polskim rynku od 36 lat. Około 1500 gminom zapewnia stały serwis informacyjny o Unii Europejskiej i nie tylko. Wydaje biuletyn EUROPA, zajmuje się także promocją Polski w świecie. Swoją rolę serwisu przeznacza głównie na potrzeby społeczności lokalnych.

Przed nami jeszcze spotkanie z władzami samorządowymi miasta i powiatu limanowskiego. Ów powiat składa się z 12 gmin (10 wiejskich i 2 miejskich). Powiat przekroczył już 120 tysięcy mieszkańców i ma bardzo duży przyrost naturalny. Na nasze pytania odpowiada Starosta Powiatu Limanowskiego - Roman Duchnik i poseł tej ziemi Bronisław Dutka. Obaj panowie nie ukrywają, że ziemia limanowska pokłada duże nadzieje w wejściu Polski do Unii Europejskiej i w możliwościach otrzymania dotacji, na które te tereny oczekują. Władzom samorządowym zależy na promocji tych ziem dlatego też zaprosili dziennikarzy, aby region ten szerzej promować. A zapewniam, że jest co promować. Jedną z dziedzin, która prężnie się rozwija jest agroturystyka. A jak podkreślał pan Starosta ludzie są tu pracowici i bardzo otwarci, co potwierdzam. Bardzo dużą wagę przywiązują do pielęgnowania miejscowego folkloru. Podczas zorganizowanego ogniska mieliśmy okazję przekonać się o tym. Powitał nas Zespół Pieśni i Tańca LIMANOWIANIE, który powstał w 1969r. Zdobył już wiele prestiżowych nagród i reprezentował polską kulturę ludową na festiwalach międzynarodowych, ot choćby w 1999r. na festiwalu w Chinach. Kierownikiem artystycznym zespołu jest muzyk i pedagog Ludwik Mordowski. Myślę, że aby przekonać się o wysokim poziomie zespołu, trzeba go posłuchać i zobaczyć. Mieliśmy też okazję posłuchać miejscowego zespołu „Górali Białych”.

Niedziela 2 marca 2003r.

To ostatni dzień naszego pobytu w Limanowej. Organizatorzy zaproponowali wycieczkę krajoznawczą po powiecie limanowskim. Najpierw odwiedziliśmy Gorczański Park Narodowy, utworzony w 1981r. Jest to najlepiej zachowany fragment Górców. Można tu zobaczyć niemal 85% roślin występujących w Polsce. Powitał nas zespół folklorystyczny, a właściciele gospodarstw agroturystycznych częstowali kwaśnicą i chlebem ze smalcem. Po tym sympatycznym spotkaniu

ruszyliśmy w dalszą drogę. Tym razem zobaczyć wyciąg narciarski i ośrodek turystyczny GORCE w Kamienicy. Zlokalizowany jest on w zabytkowym zespole dworskim z XVIII i XIX wieku. Tutaj raczono nas miejscowym specjałem - ważonką. To bardzo ostry trunek z miodem i masłem, który podaje się na gorąco. Nie będę oceniać jego walorów smakowych, ale mocny to on jest! Pragnę jeszcze wspomnieć o niekwestionowanej atrakcji Limanowej, którą jest Krzyż Jubileuszowy umiejscowiony na Miejskiej Górze (311m n.p.m.). Stąd

roztacza się przepiękna panorama na Beskid Wyspowy i Gorce. Krzyż Trzeciego Tysiąclecia ma 37 m wysokości i jest efektownie oświetlony, a prowadzą do niego liczne trasy turystyczne.

Nasza sesja powoli dobiega końca i musieliśmy się pożegnać z Ziemią Limanowską. Ale to wszystko co zobaczyłam utwierdziło mnie po raz kolejny w przekonaniu, że wszelkie kompleksy Polski względem Europy są nieuzasadnione. Obiecałam sobie, że jeszcze tu wrócę. I was drodzy Czytelnicy, zachęcam do tego gorąco...

UWAGA Rolnicy!!!

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Zespół Infrastruktury Wsi ogłasza nabór na kursy:

Kurs w zakresie turystyki wiejskiej z zakresu:

1. Tworzenie gospodarstw agroturystycznych
2. Zasady prowadzenia działalności agroturystycznej
3. Współpraca z biurami turystycznymi, marketing, reklama

Kurs w zakresie produkcji zdrowej żywności oraz tworzenie gospodarstw ekologicznych:

1. Produkcja zdrowej żywności i zagospodarowanie nadwyżek, powstanie małych przetwórci zdrowej żywności
2. Tworzenie gospodarstw ekologicznych - pozyskiwanie funduszy
3. Rekultywacja terenów

Kurs w zakresie obsługi komputera:

1. Praca w środowisku Windows
2. Edytor tekstu MS Word
3. Arkusz kalkulacyjny - MS Excel

Kursy te będą organizowane w Gimnazjum w Kluczach. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu w godzinach 8.00 - 15.30 do dnia 25 marca 2003r. (tel. 642 93 05). Koszt kursów w całości pokrywa organizator.



KRONIKA KRYMINALNA

***11.02.2003** Komisariat Policji w Kluczach został powiadomiony o tym, że w nocy z 9/10.02.2003 NN sprawcy dokonali wybiecia szyb wystawowych w sklepie na osiedlu XXX-lecia. Straty wynoszą około 1000zł.

***14/15.02.NN** sprawca dokonał kradzieży z włamaniem do stodoły w Kluczach przy ulicy Gołębiej. Sprawca zabrał w celu przywłaszczenia piłę spalinową m-ki Husqvarna wartości około 1750 zł.

***18.02.NN** sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do plebanii w Chechle. W wyniku podjętych czynności funk-

cjonariusze z Komisariatu Policji w Kluczach ustalili sprawcę dokonanego przestępstwa. Sprawca został zatrzymany i po przedstawieniu mu zarzutów, został przekazany do dyspozycji Prokuratury Rejonowej w Olkuszu.

***28.02.** Komisariat Policji w Kluczach został powiadomiony o kradzieży z włamaniem do domu letniskowego w Golczowicach Borku. NN sprawcy dokonali kradzieży wyposażenia domu na łączną kwotę 1500 zł. na szkodę mieszkańca Sosnowca.

HERB GMINY KLUCZE

Drodzy Mieszkańcy Gminy!

Przez wiele lat funkcjonował znany w całej Gminie i poza jej granicami herb gminy Klucze, przedstawiający na błękitnym tle skrzyżowane klucze, dziewięciolistny kwiat i symbolizującą Fabrykę Papieru, której historia wiąże się nierozdzielnie z historią Naszej Gminy. Zapewne przez ten czas zdążyliście się Państwo przyzwyczaić i w pewien sposób związać z takim przedstawieniem herbu.

Funkcjonujący przez lata herb spełniał swoje zadania, ponadto jego szata graficzna podobała się. Jednak, jak wskazywali heraldycy, zawierał pewne niezgodności z zasadami heraldyki, między innymi w kształcie tarczy herbowej, zestawieniu barw, przedstawieniu niektórych symboli. Dlatego, zdając sobie sprawę z powagi i przestrzegania zasad użycia symboli przez jednostki samorządowe, zwróciliśmy się do pracownika naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także członka Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, Pana Włodzimierza Chorążkiego o opinię oraz opracowanie historyczne i plastyczne herbu w pełni zgodnego z zasadami heraldyki. Przedstawione nam projekty nowego herbu, a także flagi i banneru gminy pozytywnie zaopiniował Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komisja Heraldyczna przy MSWiA. Obecnie czekamy jeszcze na opinię na temat nowej pieczęci gminy. W lutym rada Gminy Klucze podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia nowego herbu oraz flagi i banneru. Stopniowo będziemy wprowadzać wizerunek nowego herbu wszędzie tam, gdzie jest on użyty.

W nowych symbolach gminy Klucze znajdziecie Państwo te elementy, z którymi gmina od dawna się utożsamia, a więc skrzyżowane klucze oraz dziewięciolistny kwiat, a więc skrzyżowane klucze oraz dziewięciolistny kwiat. Zmieniła się natomiast kolorystyka symboli, nawiązująca do barw województwa małopolskiego oraz powiatu olkuskiego. Mam nadzieję, że nowy herb Gminy Klucze zyska Państwa życzliwe spojrzenie i my wszyscy, Mieszkańcy Naszej Gminy, będziemy utożsamiać się z jego symboliką.

Małgorzata Węgrzyn, Wójt Gminy Klucze

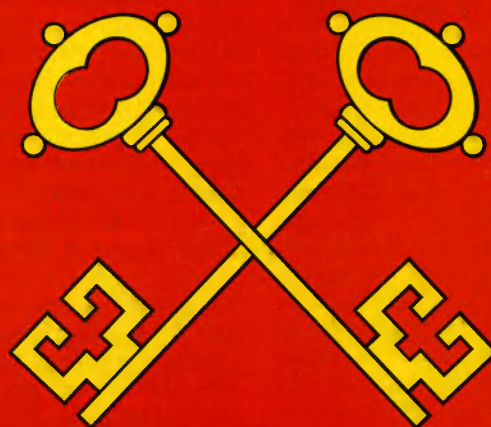


Tarcza typu hiszpańskiego. W polu czerwonym dwa skrzyżowane klucze uchwyty do góry złote, a pod nimi srebrny kwiat dziewięciolistny o środku złotym z pięcioma strzępiastymi liśćmi również złotymi.

Skrzyżowane klucze nawiązują do nazwy stolicy gminy — Kluczy, a także do znaku firmowego (logo) zakładów papierniczych znanych w Polsce od ponad stu lat. Kwiat dziewięciolistny symbolizuje jurajską przyrodę gminy i jej rezerwat, a także endemiczną roślinność Pustyni Błędowskiej, która znajduje się na terenie gminy.

Barwa czerwona to kolor królewski (przynależność do królewskich starostw w Ogrodzieńcu i Rabsztynie), a także jedna z barw herbu woj. małopolskiego i powiatu olkuskiego; barwa złota, to symbol dostojności, ciepła, światła i bogactwa tych ziem. Barwa złota (żółta) występuje również w herbach woj. małopolskiego i powiatu olkuskiego.

BANNER GMINY KLUCZE



FLAGA GMINY KLUCZE



ECHO KLUCZ Informacyjny Miesięcznik Samorządowy - Gazeta zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Wydawca: Rada Gminy Klucze - powiat olkuski, województwo małopolskie

Redakcja: ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze, tel. (032) 64-28-508, e-mail: klucze@gmina-klucze.pl

www.gmina-klucze.pl

Redaktor Naczelny: Halina Ładoń, Współpracownik: Rafał Jaworski

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne "A-Z", Zbigniew Banasiński, 32-300 Olkusz, Rabsztyńska 18, tel.(032) 641-36-83

Nakład 500 egz.